Nr 22. Dnia 28 stycznia. Piątek. Dnia 16 (28) stycznia 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Karola i Rajmunda.
Jutro: ś. Franciszka Salezego Biskupa W.
Niedziela: ś. Martyny P. Męczenniczki.
Poniedziałek: śś. Piotra Nolaski i Marcelli.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 50
Zachód „ „ 4 „ 37

Długość dnia godzin 8 minut 41
Przybyło „ „ 1 „ 11

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Ignacego Biskupa i Brygidy.
Środa: Oczyszczenie N. Marji P.
Czwartek: ś. Błażeja Biskupa M.
Piątek: śś. Andrzeja i Ansgarego BB.

— W dniu jutrzejszym prócz odpustu przypadającego w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), ku czci św. Franciszka Salezego, odbędą się także uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościołach:

św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu—
i w parafialnym św. Krzyża;

ku uczczeniu **dorocznej pamiątki Nawrócenia św. Pawła.**

Pamiątka ta odłożoną została dla uroczystszego jej obchodu z ubiegłego wtorku na najbliższą niedzielę.

Z Paryża.

Dnia 23 stycznia 1881.

Nie można przeczyć temu, iż w obecnej chwili wszystkie uczucia francuzów ku jednej i tej samej ciążą osobie.

Co tylko jest we Francji ciekawości, patrjotyzmu, współdziałania, nadziei, ambicji, gniewów i próżności—wszystko to do tego samego zwraca się człowieka.

Tak to u nas zawsze...

Dla pochwał tak samo jak i dla nagany potrzeba nam zawsze jakiegoś punktu centralnego—znaleźliśmy go i jesteśmy zadowoleni.

Nie zdołacie otworzyć ani jednego dziennika, nie będziecie w stanie podsłuchać żadnej rozmowy—żeby natychmiast uwaga wasza nie została zwrócona na jedno i jedyne nazwisko...

Wszędzie i ciągle usłyszycie i przeczytacie: Gambetta, Gambetta, Gambetta!

W 1866 r., nie przypominam sobie dobrze w którym miesiącu, zaszedłem do kawiarni Prokopa w studenckiej części miasta, zwanej jak wiecie „*Quartier latin...*“

Jest to kawiarnia legendowa, w której Jan Jakób Rousseau — kazał i w której gawędził Beaumarchais.

Nie wiem dzięki jakiej łasce duchowej kawiarnia Prokopa pozostała od dawnych czasów aż do dziś dnia miejscem schadzki pracowitszych studentów.

Przez ten wyraz „pracowitszych“ rozumiem tych, którzy chociaż składają hołdy Momusowi, nie mniej jednakże mają dobrze w głowie.

Zbierano się tam dla dyskutowania, dla walki na ostre... języki.

Rozprawiano o polityce tak dobrze jak i o wspomnieniach dawnych miłości — stawiano sobie nawzajem poważne kwestje, dawano do rozwiązania prawdziwie trudne zadania.

Głos mieli zawsze najkrzykliwsi i najgadatliwsi — ja, przyznaję z pokorą, nie należałem do tego towarzystwa.

Pewnego dnia zauważyłem tam młodzieńca o profilu... wschodnim, że już nie powiem żydowskim, o jednem oku często mrugającem, włosach rozwianych.

Młodzieniec ten mówił!... ależ jak mówił?...

Był to jakby potok, którego otwarto szluzy.

Słowo jego było więcej niż poprawne—myśl, biegnąc po zawadach improwizacji, przeskakiwała, zrywała się, rozpryskiwała w pianę.

Była to mięszanina, było tam wszystko, ale to wszystko dziwne jakieś; to wszystko było czemś!

Dnia owego, o którym wspominam, mówca roztrząsał artykuły naszego kodeksu cywilnego dotyczące dochodzenia ojcowstwa.

Wziął on sobie wyborny temat, jedyną nierówność jaką społeczeństwo nasze ustanawia pomiędzy mężczyzną i kobietą...

Mówca skończył właśnie rzecz swoją zabarwiwszy ją uczuciem ciepłem i pewnem uczuciem.

Zapytałem o jego nazwisko — odpowiedziano mi, że mówcą jest Gambetta!

Później zobaczyłem go w ważnej chwili...

Było to dnia 6 października 1870 r.

W Paryżu byliśmy w owej chwili oburzeni przeciw delegacji rządu w Tours siedlisko swe mającej.

Według nas, w blokowanem mieście zamkniętych, delegacja powinna była działać z całą gwałtownością i oswobodzić nas od nieprzyjaciela.

W fabryce gazu na przedmieściu *de la Villette* balon obsługiwany przez marynarzy już wydęty gotów był do drogi.

Przystąpił doń człowiek jakiś ubrany w czapkę z futra foki i w futrem podbite palto.

Człowiek ten był bardzo blady...

Nos jego (jak wyżej mówiłem) wschodni jeszcze bardziej odskakiwał od matowego tła białej jego twarzy—oczy podobne były do dwóch czarnych głębokich jam...

Tu wszystko wyznać trzeba... należy to już do historji.

Na ustach tłumów otaczających go widać było uśmiech...

Uśmiech ten drwiący spowodowała myśl, iż Gambetta „pozuje...“

Niema stosowniejszego wyrazu, któryby zdołał odmalować myśl tę z gruntu paryską.

Faktem jest jednak, że sceptycy znajdowali zabawnym ten pomysł przedarcia się przez fale powietrzne, aby... iść bronić Francji!

Nam zaś, nam bliżej wtajemniczonym serce się ściskało!

Gambetta oglądał się dokoła z pewnym niepokojem—jakie nim miotały uczucia—trudno powiedzieć.

Czy zadawał sobie pytanie: „może już nigdy nie zobaczę Paryża?“ czy może rodziła się w nim nieufność do tych tłumów?...

Jakakolwiek jednak była jego myśl, uściskawszy rękę bliżej stojących przyjaciół, wsiadł do łódki splecionej z wiciny i wyszeptał słów kilka...

Niektórzy twierdzą że powiedział: „może to będzie ostatni mój koszyk!?“

Dla objaśnienia dodam, że „ostatnim koszem“ nazywano kosz... gilotyny.

Wiedział on dobrze co robił...

Jestto rys charakterystyczny tej potężnej osobistości—jakkolwiek jednooki, Gambetta widzi cel, widzi szanse złe i dobre.

Bieży on naprzód wiedząc jakie przepaście mogą się nagle otworzyć pod jego nogami... bieży jednak!

Tak też było po jego przybyciu do Tours.

Thiers nazywał go: „szaleńcem gwałtownym“—prawda, iż później zmienił zdanie.

Celem Gambetty było ocalić, mimo wszystko, honor Francji.

Mógł za sprawę tę położyć głowę, ale na szczęście wypadki dobrze mu posłużyły.

Walka potężna, szalona, jak ją niektórzy nazywali, jaką Francja tak długo prowadziła—natchnęła szacunkiem dla niej nawet jej nieprzyjaciół.

Gambetta dopiął celu.

Powoli lecz pewno, z równością i energją przypominającą Ximenesa lub Richelieu'go—Gambetta dotarł dziś do punktu, który sobie z góry naznaczył.

W 1870 r. zmusił nieprzyjaciela do szacunku dla Francji, dziś stronnictwom przeciwnym nakazał szacunek dla rządu ustanowionego, istniejącego—dla rzeczypospolitej.

Dziś nawet dwa stronnictwa abdykują, składając władzę w jego rękę.

P. Weiss, obrońca monarchji Orleanów uznaje, że przewaga Gambetty w sprawach publicznych opiera się na istotnem zrozumieniu wyższości, należnem człowiekowi, który studjował wszystkie kwestje epoki.

Rycerz bonapartyzmu p. Dugué de la Fauconnerie jawnie i głośno przystępuje do polityki prezesa izby.

Są to dla Gambetty dwa tryumfy.

Krzyż zasługi.

Przez n.

„Nie matko, ty się nie ciesz tą syna zasługą!
Ten krzyż na piersiach cięży, choć jest męztwa zna-
[kiem,
Weź go matko, weź proszę i schowaj,—na długo...
Ja go nosić nie będę.
Przed samym atakiem
Marzyłem tylko o tem, by na krzyż zarobić,
I zyskać sobie sławę w bohaterskim czynie,
I młodą pierś odznaką męztwa przyozdobić —
Dziś on mi się spuścizną zdaje po Kainie...
O matko moja, czemuż tak wąziutka miedza
Dzieli szczęście od troski, i czemu wyprzedza
Radość łzy gorzkie nieraz, co bez naszej winy
Gaszą nam często w życiu dzień szczęścia jedyny!...

Dziwnie się w pasmie życia wiążą nitki długie,
Jasne i ciemne razem, a jedne i drugie
Z ręki Boga się snują... Toż snać, on wie o tem
Dlaczego czarną przędzę mięsza wspól ze złotem!

Ot, widzisz matko, ze mną to rzecz tak się miała:
Było to w dniu ostatnim już naszego boju,
Właśnie co grać zaczęły piorunami działa
Świt budząc, bo noc jakoś przeszła nam w spokoju,
Lecz skoro pierwsze brzaski błysnęły, dnia gońce —
Huknęło paszcz armatnich ku wschodowi tysiące,
Jakby chciały odstraszyć przebudzone słońce.
Dym i mgła się szarpały... Można było przysiądz
Że nad ziemą, co ludzką krwią się oblewała
Piekielnych mar i duchów druga wrzała.

Mieliśmy zdobyć szańce...
Ja z moim plutonem
Stałem na samym flanku; — mój kapitan stary
Klął i spoglądał czegoś okiem zachmurzonem,
Jakby przeczuwał w duszy swoje przyszłe losy —
I wpatrując się w szańców dalekich pas szary
Powtarzał nam raz po raz: „Trzymać się młokosy!“
Wreszcie trąbka zagrała, krótkie dając hasło —
Do ataku!... Marsz!... Hurra! tysiąc głosów wrzasło
I... matko, na to słowa nie starczą okruchy,
By tę chwilę opisać straszną i złowrogą!...
Ci, co na szańcach stali w ogniu, tęgie zuchy,
Bronili się zajadle.
Już, już jedną nogą
Byliśmy na okopach; — dla skończenia dzieła
Brakło chwili,—lecz w niej się noga powinęła—
Odparli nas!... Idziemy po raz drugi wałem,
Krzyk, wrzask, jakby się piekło rwało na wierzch
[ziemi,
A przecież, gdym się wspinał na szańce z innemi
Zdało mi się, że serce jak bije — słyszałem.
Udało się tym razem.
Zwycięztwem pijany
Żołnierz chciałby wytaczać krwi czerwonej strugi!
Wpadliśmy na okopy, jak wściekłe szatany
I zaczął się bój krwawy, rozpaczliwy, długi...
Wtedy to syn twój, matko w wojennym zapale
Zdobył sztandar, zwycięztwa przeważając szalę!
Pamiętam, jakby wczora najdawniej to było —
Dwóch nas tak oko w oko, pierś o pierś walczyło.
On, chorąży... młodzieniec w moim wieku prawie,
Z twarzą piękną, choć w oczach miał rozpacz i
[trwogę,
O, tej twarzy, tych oczu we śnie, ni na jawie
Wpatrzonych we mnie strasznie, — zapomnieć nie
[mogę,
Bo mi wszędzie, jak błędne ogniki, migocą...
Chciałem mu sztandar jego odebrać przemocą,
Nie puścił, — wiedział dobrze co za klejnot trzyma;
Aż kiedym mu bagnetem całą pierś otworzył,
Rzucił mi jakby wyrzut smutnemi oczyma —
Padł,—lecz drzewca nie puścił, na nim się położył
I na nim skonał z jękiem... serce krwią broczyło!...
Musiałem sztandar z ręki trupa wyrwać siłą.
Zwycięztwo!... buchnął nagle okrzyk z naszej strony.
Nie widziałem nic, nigdzie... szalem upojony
Podniosłem moją zdobycz! W oczach było ciemno,
Więc pędziłem przed siebie... Sztandar postrzę-
[piony
Od kul i w boju zdarty szeleścił nademną,
Jakby ożył i w sępa zamienił się nagle
I ogromne swe skrzydła roztoczył, jak żagle,
Co się nad moją głową tłukły rozpaczliwie,
By się wyrwać z niewoli...
Dziś, ja się sam dziwię
Jakim cudem przez walki straszliwą kurzawę
Wśród trupów, kul i zgiełku — dostałem się cało
Do wodza. — Ręce miałem poranione, krwawe,
Lecz na czole mem dumne zwycięztwo jaśniało!...

Zauważać przytem należy, że odnosi je nie *trybun*, ale mąż stanu.

Pomiędzy Thiersem a Gambettą więcej jest wspólności, aniżeliby zrazu sądzić można.

Obaj południowcy, żywi, skrzący dowcipem, gwałtowni, nie umiejący czasami powstrzymać jakiegoś niezbyt szczęśliwie nasuwającego się wyrazu, ale też obaj mieszczanie, synowie mieszczan, to jest przedewszystkiem i nad wszystko rozsądni.

Uporni innych stronnictw ciskają w twarz Gambecie jako obrazę jego pochodzenie z ojca handlarza wiktuałów, jak niegdyś zarzucano Thiersowi, że rodzic jego był handlarzem sukna.

Obaj oni idą z tego szczepu pracowników, którzy złożyli przysięgę w sławnej sali „jeu de Paume"...

Głowa gorąca i serce złote, albo lepiej mówiąc, zapał i rozsądek równoważyły się wzajem.

Oto co sprawia, że Europa cała ma dziś pełne zaufanie w przyszłości Francji, oto co dokonało naszego powstania z upadku i dowiodło, że jakkolwiek upadli i jakkolwiek oczernieni, nie umarliśmy dotąd.

Francja żyje jeszcze!

Jules Lermina.

Wystawa w Warszawie

w 1881 roku.

Towarzystwo wyścigów konnych wstępuje na nowe tory: porzucając niedostępną dla większości ścieżkę, po której w ciągu tylu lat swego istnienia postępowało, dzisiaj daje widoczny dowód, iż chce się solidaryzować z ogółem i przyjąć czynny udział w sprawie krajową naszą produkcję mocno obchodzącej.

Widząc iż usiłowania pojedyńczych jednostek marnieją nieraz bezowocnie, postanowiło Towarzystwo wziąć na się inicjatywę w celu zogniskowania rozstrzelonych dążności i zgromadziwszy otrzymane rezultaty pracy w tym kierunku przez pojedyńcze osoby podejmowanej, przedstawić je przed sąd zbiorowy osób kompetentnych, jako też polecić je uznaniu i ocenie opinji publicznej.

Jako środek do dopięcia tego celu, uważało ono za konieczne urządzanie perjodyczne w Warszawie wystaw okazów inwentarza domowego i nie szczędziło starań ku wyjednaniu na to sankcji wyższej władzy.

Starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

Podług wiadomości podanej w tych dniach w organie Towarzystwa, udzielonem zostało pozwolenie na urządzanie w Warszawie w ciągu lat sześciu dorocznych wystaw koni, bydła rogatego i drobiu staraniem i kosztem Towarzystwa przy pomocy subsydjum rządowego, wynoszącego sumę 6,000 rs. na rok.

Taka jest podobno treść wiadomości przez telegram krótko podanej.

Zanim szczegółowy program wystawy ogłoszony zostanie, niech nam wolno będzie, korzystając z jednej z atrybucyj przez prasę zdobytych, poczynić niektóre przedwstępne uwagi nad znaczeniem i celem zapowiedzianego szeregu wystaw.

Powodzenie zeszłorocznej wystawy koni wogóle nazwać można świetnem, jakkolwiek ostateczny jej rezultat dowodnie nas przekonał o wielkiem naszem ubóstwie...

Pomimo licznych bardzo okazów koni zbytkowych, ubóstwo to objawiało się głównie w szczupłej stosunkowo liczbie koni roboczych, tak do ciężkich pociągów służących, jako też zdatnych do pracy w roli, zrodzonych i wychowanych w kraju, za pomocą racjonalnie zastosowanych środków, którebу umożliwiły nabycie konia zdatnego do właściwego użytku za cenę ekonomicznie przystępną.

Wystawa zeszłoroczna jawnie nam okazała, iż pod tym względem produkcja krajowa nie jest jeszcze na właściwej drodze, lecz że raczej dopiero mozolnie szuka tej drogi, po której postępowaćby należało...

Zanadto krótki przeciąg czasu dzieli nas od minionej wystawy, aby stosunki hodowli zmienić się w czemkolwiek mogły.

W takim stanie rzeczy samo przez się rodzi się pytanie, jaki ma cel i jaki pożytek przynieść może spodziewana wystawa?

Odpowiedź na to zawiera się w zdaniu jasno sformułowanem przez opinję publiczną o niezadawalającym stanie hodowli koni u nas, zdaniu opartem na wewnętrznem przeświadczeniu, które każdy głębiej, bez uprzedzenia lub dyletantyzmu w istotę rzeczy sięgający, z wystawy wyniósł; za wiele hołdowano amatorstwu, blaskowi olśniewającemu oczy i pozornej świetności, za mało dbano o prawdziwą gospodarską użyteczność...

Jednem słowem: „za wiele kwiatów!..."

Gdybyśmy na jeden wspaniały i zbytkowny zaprzęg wzbijający tumany olimpijskiego kurzu na arenie wystawowej mogli naliczyć z dziesięć dzielnych fornalskich zaprzęgów, ciągnących raźnie wóz naładowany odpowiednim ciężarem, przyklasnęlibyśmy chętnie postępowi krajowej hodowli i z tem większą przyjemnością spoglądalibyśmy na świetne i zbytkowne okazy, któreby wówczas usprawiedliwić mogły swoje istnienie; ale tak nie było, chociaż byćby mogło!

Na długo jeszcze przed otwarciem wystawy zapytałem raz pewnego zamożnego i cieszącego się ogólnym szacunkiem obywatela, którego stadninę miałem sposobność oglądać, czy nie zamierza wysłać na wystawę kilku jej okazów?

Odpowiedź była stanowczo przecząca.

— Po co mam ponosić tak znaczne koszta, dostarczając okazy do Warszawy, gdy tam one utoną w natłoku stokroć piękniejszych i cenniejszych nad nie? przedstawienie ich na jakiej prowincjonalnej wystawie mogłoby mieć cel, ale wysyłanie ich do stolicy narazi mnie tylko na straty, a rzeczywistej korzyści nikomu nie przyniesie.

Nie możemy rozumowaniu temu zaprzeczyć względnej słuszności i jesteśmy przekonani, iż kwestja kosztu niejednego, zwłaszcza dalej od Warszawy zamieszkałego, powstrzymała od wystawienia swoich okazów, chociaż te rzeczywiście na to zasługiwały.

Lecz producent, któremu na tem zależy, aby produkt jego należycie został oceniony, i stał się znanym przypuszczalnym nabywcom, musi we własnym inter sie starać się dać im go poznać.

Nie chodzi tu o czczą chlubę z pr[illegible]owania albo nawet z posiadania pięknego konia [illegible] osiągnięcie, *z tego ostatniego jedynie względu*, wysokiej nagrody, jak się to stało w czasie zeszłorocznej wystawy; ale potrzeba nam nie taić się z ujemnemi stronami gospodarstwa naszego wogóle, przyznać się jawnie i otwarcie do ubóstwa naszego, roztrząsnąć wszechstronnie jego przyczyny, a środki zaradcze w celu nadania hodowli racjonalnego kierunku same przyjdą na myśl, gdy wzajemnie zbadamy dokładnie warunki, w jakich ta lubowa gałęź gospodarstwa u nas się rozwija.

Spodziewana wystawa powinna mieć dla nas znaczenie na racjonalnych i uczciwych zasadach opartej targowicy na konie, ze względu na centralne położenie Warszawy w punkcie zetknięcia się pięciu głównych linij dróg żelaznych.

Dotychczas, wychów konia u nas taniej wypada niż za granicą, a produkowanie koni zdolnych na wywóz za granicę może się korzystnie hodowcom opłacać, gdy kupcy zagraniczni nabędą pewności, iż mieć mogą sposobność zaopatrywania się w towar odpowiedniej wartości, bez uciekania się do niepewnego i nierzetelnego pośrednictwa jarmarcznych spekulantów.

Tyle co do wystawy koni.

Towarzystwo wyścigów, powziąwszy zamiar urządzenia wystawy w tak krótkim czasie, bo w rok dopiero po poprzedniej, miało na myśli urozmaicenie jej programu i uniknienie jednostronności, w tym celu więc, obok wystawy koni, ma być podobno urządzoną wystawa bydła.

Tutaj nastręcza się już szerszy zakres dla uważnego spostrzegacza.

Siódmy rok już upływa od ostatniej wystawy rolniczej w Warszawie; przez ten przeciąg czasu, hodowla bydła w kraju mogła poczynić pewne kroki na drodze rozwoju i jest w stanie dostarczyć wskazówek dla ocenienia czy postęp jest widoczny w pewnym danym kierunku, czy też daje się dostrzegać cofanie się?

Tutaj widzimy się w konieczności zaznaczyć dwie główne przyczyny ujemnie wpływające na prawidłowy rozwój hodowli koni i bydła u nas.

Pierwszej z nich kładzie tamę tak niestety w ostatnich czasach rozwielmożnione koniokradztwo, którego obawa powstrzymuje wielu, zwłaszcza właścicieli mniejszych stadnin, od czynienia nakładów na niezbędne ulepszenia, o których doniosłości i pożytku sami są dostatecznie przekonani, lecz nie będąc pewni swej własności, unikają ryzykownych na podniesienie jej wartości wydatków; co do drugiej, klęska księgosuszu, wybuchająca to w jednem to w drugiem miejscu, odstręcza od starannej hodowli bydła i ulepszania jego rasy, w obawie aby nie nastąpiła i smutna konieczność wybicia całej z zamiłowaniem i kosztem sprowadzonej obory...

Zwracamy uwagę na te dwie okoliczności, które zdaniem naszem mogą zmodyfikować, jako „*circonstances atténuantes*", każdy surowy sąd zbyt pośpiesznie o hodowcach wydany.

Trzecim działem wystawy ma być drób'.

Nie wątpimy, iż tutaj powtórzą się też same obja-

Po dniu spieki, wieczorne rozlały się chłody.
W małej garstce z plutonu szliśmy do apelu,
Brakło nam kapitana, jak i innych wielu...
Ja dostałem te szlify i krzyż dla nagrody.
I zdarzyło się jakoś, że przez kraj ponury
Wracaliśmy zwycięzko w pierwszych dniach jesieni;
Zdawało się, że wszystkie pola, łąki, góry
Posmutniały i szatę zrzuciły zieleni
I ogólnej radości jakoś nie dzieliły,
Bo przywdziały jesienny, wdowi strój żałoby...
Po nocach z wiatrem smutne jakieś głosy wyły,
Gór podnóża, jak wielkie wznosiły się groby...
Chociaż żołnierz, nie mogłem oprzeć się tęsknocie,
Co mi się tu, pod serce czegoś podkradała—
Bóg wie czemu!...
Tak tedy po deszczu i słocie
Armia nasza do domu zwolna powracała.
Ja z kompanją bocznemi wysłany drogami
Musiałem się gdzieś błąkać między wąwozami.
Raz pod noc,—gdy nas wicher porządnie wysmagał,
Stanęliśmy wśród wioski;—każdy nieba błagał,
Aby mógł jaknajrychlej spocząć u ogniska.
Wioska była rozległa;—w dole po kamieniach
Potok się rzucał, w górze ruiny zameczyska
Sterczały, jakby upiór skryty w nocy cieniach.

Dano mi gdzieś kwaterę pod lasem,—„u wdowy"
Jak powiadali ludzie. Moja gospodyni
Powitała mnie w progu pochyleniem głowy,
Lecz smutno, zimno, ot—jak zwykle czyni
Ten, co musi brać gościa pod dach mimo woli;
Czujesz jak ta gościna obojga was boli...
W domku, zda się nie było żywej duszy prawie,
Oprócz starej i wnuka;—chłopiec ośmiolatek
Gdym wchodził,—smutny siedział u okna na ławie
I patrzał w dal, a oczy miał niby bławatek
I włoski kędzierzawe, a bujne i płowe,
Jakby mu jaki anioł darował swą głowę.
Spojrzał na mnie, zpochmurniał i zsunął się z ławy
Na ziemię, potem—zwykle jak dziecko, ciekawy
Żołnierza stał i patrzał tak sobie, pomrukując z cicha...
Widziałem, że coś chłopca nęci i odpycha,
Więc kiedyśmy zostali sam na sam w alkowie
Zbliżyłem się do malca i głaszczę po głowie,
A on mi się z pod ręki wysunął jak żmija
I mówi: „Nie!... pan taki, co naszych zabija,
„Ja pana nie chcę!..." przytem wzrok mi taki rzucił,
Jakby starą nienawiść miał w piersi dziecięcej
I z dumą jasną główkę odemnie odwrócił,
Stanął w progu i nawet nie popatrzał więcej.
Smutno mi było w duszy; to chłopię naiwne
Swemi słowy zbudziło we mnie myśli dziwne...
Zwiesiłem głowę, jakby pod myśli ciężarem
I tak na ławie długom siedział zadumany,
Aż mnie z marzeń kukułka nad starym zegarem
Obudziła kukając... Wtem słyszę z za ściany
Głos znany. Tak, poznałem... w przyległym alkierzu
Chłopak mówił modlitwę do snu.
Po pacierzu
Te słowa dodał ciszej: „Dobry Panie w niebie,
Polecam też wszechmocnej twej opiece Boskiej
Wszystkich, co pod chorągwią wyszli z naszej wioski,
Prowadź ich i ochraniaj tych, co wierzą w Ciebie!"
Zadrżałem czegoś...
„Amen"! szepnęli we dwoje.
„Amen",—ja mimowoli wraz z nimi szepnąłem,
Lecz jakichś strasznych przeczuć opadły mnie roje,
I jakieś widma wspomnień stanęły tuż kołem
Przy mnie... wtem słyszę znowu, jak chłopak za [ścianą

Pyta: „Babciu, czy jutro wyjdziemy znów rano
Tak, jak codzień, na drogę—czekać wujcia w lesie?..."
—„Pójdziemy"—głos kobiecy odrzekł mu z czuło-[ścią—

—„A czy wujo tę piękną chorągiew przyniesie,
„Co wtedy za brał z sobą?..."
—„Przyniesie..."
—„Z pewnością?..."

Matko, grom byłby we mnie krwi nie spalił tyle,
Co to straszne, tej nocy zrobione odkrycie—
Czy mógł mi boleśniejszą los zgotować chwilę
Za to, żem jedno tylko w boju zabrał życie!...
Ach, odtąd myśl się ciągle szarpie niespokojna
Czem też w obliczu Boga właściwie jest wojna?
Kiedyś, gdy mego życia wszystkie winy zliczą
Dowiem się...
Lecz tam w górach z żałobą sierocą
Płacze matka i nie wie, że ów gość, co nocą
Jak szalony z jej chaty wybiegł tajemniczo,
Ten żołnierz, co z kwatery uciekł,—Bóg wie czemu—
Był syna jej zabójcą i dziwi się jemu,
Że się tak nagle porwał, jak zbrodzień z pod ściany
I wybiegł, wyrzutami własnych myśli gnany.
A może w macierzyńskiej domyślności zgadła,
Kto pod jej dachem gościł, krwią splamiony syna—
I twarz jej w łzach skąpana, od troski pobladła...
. . . .

wy, które i na zeszłorocznej wystawie koni uderzały oczy.

Znajdziemy niezawodnie piękne okazy kur i kogutów ras: Houdan, Crève-coeur, Brahma-putra, Kochinchinskiej, Dorking i wielu innych, tylko mało naszych poczciwych, starych kurów i kokoszy, które wszakże za granicą cieszą się zasłużoną wziętością, bo przy dobrem utrzymaniu i dużo jaj niosą i pilnie kurczęta wysiadują, czem się ani *crève coeur*'y, ani houdan'y wcale pochlebić nie mogą.

Niewątpliwie ta gałąź gospodarstwa znajduje się u nas w wielkiem zaniedbaniu, kiedy cena za jedno jaje dochodzi do siedmiu groszy!

A jednak mogłoby i powinno byłoby być inaczej...

Byłoby tu szerokie pole do działalności dla małych, zwłaszcza podmiejskich gospodarstw, gdyby tylko sposoby intensywniejszego a ekonomicznie właściwszego żywienia drobiu mogły się upowszechnić.

Jaja nietylko że stanowią przedmiot niezbędnego użytku na codziennym stole bardzo nawet średniej zamożności osób, ale są ważnym artykułem handlu wywozowego, którego głównem ogniskiem jest Berlin.

Tymczasem produkta nasze bardzo mały biorą w nim udział a produkcja krajowa zaledwie starczy na zaspokojenie miejscowych potrzeb, czego jasnym dowodem jest przytoczona wyżej cena.

Konsumcja jaj w kraju jest wprawdzie bardzo znaczna, sama Warszawa, licząc w przybliżeniu, zużywa rocznie do 25,000,000, ale ta, jakkolwiek wysoka cyfra, nie może iść w porównanie z konsumcją roczną Paryża, który jak wiadomo potrzebuje na rok 200 miljonów jaj!

Z innych gatunków drobiu dochodowego wymienimy tu gęsi i indyki; o ile ich hodowcy rezultaty pracy swojej na tem polu przedstawić zechcą na wystawie, nie wiemy, lecz powtarzamy, nie tyle nam chodzi o wytworną jakość wystawianych okazów, lecz raczej o ilość i ekonomiczne korzyści hodowli.

Stanisław Rewieński.

O Kochańskiej.

Z Kochańską — jak sobie przypomina łaskawy czytelnik — mieliśmy do wyrównania maleńki rachunek.

Wiadomo o co nam chodziło!

O... połowę jej nazwiska, które, jak się obecnie okazuje, zgubił jej *impressario*, a wypisawszy raz „Sembrich" na afiszach, pomimo protestacji znakomitej artystki od swego nie odstąpił.

Mamy nawet w tej sprawie całą korespondencję, z której się okazuje, iż Kochańska broniła się jak mogła...

Dlaczego znów był tak twardym p. *impressario*— zgadnąć trudno.

Z *impressariami* trudna rada, mają oni swoje kombinacje wyższe nad nasze pojęcia.

Kochańska, pomimo jego „sztuczki", przedstawia się w Petersburgu jako Kochańska, tak ją tam wszyscy nazywają i tem nazwiskiem wywołuje ją niezliczone razy rozentuzjazmowana publiczność.

Dowiadujemy się właśnie, iż śpiewaczka nasza ma wziąć udział w koncercie pod protekcją dostojną J. C. M. W. Ks. Katarzyny w przyszłą niedzielę urządzanym.

„Słowik" między innemi na wieczorze tym zanuci pieśń polską—po polsku też śpiewać ma arję „przy lekcji" w „Cyruliku".

Tu nie od rzeczy będzie powtórzyć „żarcik telegraficzny", którego się dopuściło jedno z pism zagranicznych z powodu właśnie „krotochwili nazwiska" Kochańskiej, odegranej przez p. Merellego, *impressaria*, i jego pomocnika p. Vizentiniego.

Oto on.

Merelli — w Paryżu.

Petersburg, luty 1880 r.

Przyjaciele donoszą z Warszawy: „olbrzymie powodzenie śpiewaczka Sembrich". Czy znana? Możeby ją do Petersburga zaangażować.

Vizentini.

Vizentini — w Petersburgu

Sembrich nieznana. Czy w Warszawie może być co dobrego?! Lago wysyła tam samą lichotę.

Merelli.

Merelli — w Paryżu.

Sembrich w Warszawie — *furore*. Bierz ją co prędzej. Wymyślają na nas. Korespondencję o nadzwyczajnych sukcesach w tym sezonie pisałem do Medjolanu i Paryża. Nie wiem jak sobie radzić.

Vizentini.

Vizentini — w Petersburgu.

Sembrich — nazwisko polskiego malarza. Malował podobno „Wzięcie Irkucka" czy „Orenburga". Bliższe szczegóły od Tissota Wiktora, także malarza. Podróżują razem po Królestwie i Galicji. Śliczny *siużet* dla naszego teatru. Wyborne libretto do opery. U kogo zamówić muzykę? Verdi się będzie drożył, a już trochę zatył.

Merelli.

Merelli— w Paryżu.

Szaleństwo taki temat dla tutejszej publiczności. Tissot nakłamał. To opowiadanie Verne'a. Przedmiot do melodramatu. Poradź go dla *Gaité*.

Vizentini.

Merelli — w Medjolanie.

Paryż—kwiecień.

Sembrich — furore w Dreźnie. Nie malarz — śpiewaczka polska. Dowiedz się na gwałt bliższych szczegółów.

Vizentini.

Vizentini — w Paryżu.

Żadnej polskiej śpiewaczki nie znam — o niczem tu nie wiemy.

Merelli.

Vizentini—w Paryżu.

Jest polka robiąca *furore* — ale nie w Dreznie, tylko w Pittsburgu, Stany Zjednoczone. Nie Sembrich, ale Modjeska. Posyłam telegram.

Merelli.

Modjeska—Pittsburg—Stany Zjednoczone.

Mam truppę w Petersburgu w Rosji. Wszystkie *amploa* obsadzone. Dla Wiktora Tissota, który chwali panią, mogę ją zaangażować na primadonnę soprano-*assoluto*. Zapłaci mi pani za sezon 100,000 franków. Odpowiedź zapłacona.

Merelli.

Vizentini — w Paryżu.

Posłałem telegram Modjeskiej. Nie odpowiada. Co to jest?

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Nie odpowie. Modjeska artystka dramatyczna. Szukaj śpiewaczki.

Vizentini.

Vizentini — w Paryżu.

Winien agent z New-Yorku. Oszust. Co robić?!

Merelli.

Merelli— w Medjolanie.

Nie wiem, radzić co prędzej. Wszystkie śpiewaczki *fiasco*. Publiczność nie chodzi.

Vizentini.

Vizentini — w Paryżu.

Znalazłem prawdziwe nazwisko poszukiwanej Hendrich Bosio. Śpiewa w Rzymie w Argentina. Telegrafowałem, obedrze ze skóry.

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Nie może śpiewać w drugorzędnym teatrze.

Vizentini.

Pani *Hendrich Bosio* — w Rzymie.

Angażuję na sezon 1880—81 do cesarskiego teatru w Petersburgu. Proszę o warunki i repertuar. Odpowiedź natychmiast.

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Przyjmuję zaszczytną propozycję. Za sezon pięciomiesięczny 16 tysięcy franków. Repertuar jaki potrzeba.

Bozio Hendrich.

Vizentini — w Paryżu.

Nienie rozumiem. Żąda 16 tysięcy—repertuar jaki zażądam. Czy nie do ról powiernic, zdaje się że *comprimaria*.

Merelli.

Pani *Hendrich Bosio* — w Rzymie.

Warunki przyjmuję, jeżeli pani pod nazwiskiem Sembrich śpiewała w Warszawie i w Dreznie.

Merelli.

Vizentini — w Paryżu.

Hendrich nie odpowiada—tracę głowę.

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Mówiono mi, że nasza poszukiwana nazywa się Kochanowski. Trzeba znaleźć koniecznie, bo będzie źle. Telegrafuj do Kugla. Może on coś wie.

Vizentini.

Kugel — w Wiedniu.

Co pan wie o znakomitej Kochanowski?

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Nie wiem nic. Ale mam za to pełnego talentu skrzypka, nazywa się też Kochanowski. Czy tego szukacie?

Kugel.

Merelli — w Medjolanie.

Na zapytanie pańskie odpowiadamy, iż policja wiedeńska zna tylko jednego Kochanowskiego, ten wszakże nie jest śpiewaczką, ale posłem do rady państwa i marszałkiem Bukowiny. Może się pan uda do Warszawy, tam był kiedyś jakiś Kochanowski, podobno literat.

C. k. policja wiedeńska.

Panu G. — w Warszawie.

Podobno Sembrich u was robiła *furore* w Warszawie? Gdzie jest? Zlituj się pan odpowiedz.

Merelli.

Merelli — w Medjolanie.

Furore Kochańska. Polka. Obecnie Covent-Garden, Londyn.

G.

Merelli — w Medjolanie, czerwiec.

Szukaj *Times, Daily News, Telegraph* — sprawozdania o debiutach Marcelliny Sembrich. Pewno ta, której szukamy. Szybko.

Vizentini.

Vizentini — w Paryżu.

Ta sama. Telegrafować. Natychmiast!

Merelli.

Merelli — w Paryżu.

Salla za sezon bierze 80 tysięcy — mogę więc żądać 150 tysięcy za dwa miesiące. Bliższych informacyj udzieli impresario Covent-Garden. Angażował mnie na pięć lat.

Marcellina Sembrich-Kochańska.

P. Marcellina Sembrich-Bosio —w Londynie.

Strasznie dużo! Zresztą zgadzam się. Jutro wyjeżdżam podpisać kontrakt.

Merelli.

Merelli — w Paryżu.

Za trzy dni wyjeżdżam, proszę ogłosić przyjazd.

Marcellina Sembrich-Stengel.

Panu ⁂ — w Petersburgu.

Rozgłosić w dziennikach, iż zjednałem dla przyszłego sezonu znakomitość, rywalkę jedyną Patti. Nazywa się Marcella Sembrich-Stengel-Bosio-Kochańska. Wybrać nazwisko, które będzie dogodniejsze.

Merelli.

Merelli — w Paryżu.

Wybrałem Sembrich. Tak w afiszach i dziennikach ale śpiewaczka chce protestować. Co robić?

⁂

Panu ⁂ — w Petersburgu.

Niech się podpisuje wszystkiemi nazwiskami, albo nazwać ją krótko: *diva*.

Merelli.

Justyn.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wiadomość o powrocie JW. naczelnika kraju do Warszawy w dniu jutrzejszym sprawdza się; naczelnik sztabu wojsk okręgu warszawskiego otrzymał urzędowne zawiadomienie drogą telegraficzną, że przyjazd ten nastąpi jutro o godzinie 7 minut 33 wieczorem.

= Jak zapewniają gazety petersburskie, ze względu na spodziewany wkrótce powrót wielu zesłanych i brak środków pieniężnych, który utrudnia im ten powrót, skarb postanowił wyasygnować na wsparcie dla nich 15 tysięcy rubli.

= *Nowosti* donoszą, iż projekt reform w organizacji straży pogranicznej został już ostatecznie opracowany i niebawem przedstawiony do zatwierdzenia władzy.

= *Rusk. wied.* donoszą, że ze względu na niedogodności obecnie praktykowanego sposobu dozwalania wyjazdu za granicę młodzieńcom od lat 10 do 18, nie inaczej jak za zezwoleniem Najwyższem, minister spraw wewnętrznych postawił obecnie wniosek, ażeby pozwolenie to mogło udzielać wprost ministerjum.

= *Poriadok* zaprzecza podawanej przez niektóre pisma wieści, jakoby wprowadzenie nowej uniwersyteckiej ustawy miało być odłożone *ad meliora tempora*. Projekt ustawy, według słów petersburskiej gazety, został już ostatecznie zredagowany i w bardzo krótkim czasie przedstawiony będzie do zatwierdzenia na drodze prawodawczej. Zaraz potem nastąpi wprowadzenie rzeczy tej w wykonanie.

= W Warszawie ma być wkrótce otwarte gimnazjum wojskowe. Zapewniają, że zostanie ono umieszczone w b. pałacu Zamojskich, obecnie domu zarządu wojskowego na Nowym-Świecie. Zarządy wojskowe przeniesione będą ztamtąd częściowo do pałacu Skwarcowa na Saskim placu. Gimnazjum otwarte byłoby od przyszłego roku szkolnego, t. j. od lipca.

= Wczoraj i onegdaj w zakładach naukowych rządowych i prywatnych, z powodu mrozu, zawieszone zostały wykłady.

= W Kaliszu z inicjatwy miejscowego gubernatora opracowaną została przez prezydenta miasta p. Przedpełskiego ustawa „Towarzystwa opieki nad biednymi uczniami średnich zakładów naukowych w gub. kaliskiej". W tych dniach ustawa ta przedstawioną została gronu osób interesujących się tą sprawą. Rzecz wywołała żywą dyskusję. W rezultacie wybrano komisję do szczegółowego ocenienia ustawy. Do komisji wybrani zostali pp. Przedpełski, Herburt-Heybowicz, Alfons Parczewski, Balczewski, i S. Tymieniecki. Sprawa cała, dzięki dobrym chęciom gubernatora kaliskiego p. Szabelskiego, ma wszelkie szanse urzeczywistnienia. Dodać trzeba, że Kalisz powinien w tem służyć za wzór innym miastom, a przedewszystkiem Warszawie...

= Służba policyjna otrzymała rozporządzenie, iżby przy spisywaniu protokółów o złem obchodzeniu się ze zwierzętami lub używaniu do pracy zwierząt z powodu choroby niezdolnych, zwracała uwagę kto mianowicie jest winien, właściciel zwierzęcia czy też powożący, a to w celu wytaczania akcji sądowej przeciw tym właśnie, którzy się okrucieństwa dopuszczają.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej zawiadamia, że w dniu 26 lutego r. b. w domu zarządu w Petersburgu przy placu Admiralicji odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów kolei, na którem ostatecznie zdecydowaną zostanie już rozważana na zebraniu 1 grudnia 1878 r. kwestja upoważnienia zarządu towarzystwa do zaciągnięcia w jednej z prywatnych instytucyj kredytowych pożyczki w sumie 300,000 rs. na potrzeby eksploatacji drogi.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim „Afrykanka", na abonament C.

* W teatrze rozmaitości p. Henryka Ładnowska wystąpi gościnnie w roli Henryki, w dramacie Feuilleta „Miłość ubogiego młodzieńca".

b. Pani Henryka Ładnowska, artystka teatru lwowskiego, wystąpiła wczoraj poraz pierwszy na naszej scenie w roli Małgorzaty, w komedji Wiktoryna Sardou p. t.: „Safanduły".

Na tę piękną, sympatyczną, ale trudną do oddania postać składają się głównie trzy motywa psychologiczne: naiwność, liryzm i dramatyczność, które jak zasadnicze dźwięki akordu zlewać się mają w grze w jedną harmonijną całość.

Pani Ładnowska odznaczyła niewątpliwie każdą z tych nut trójdźwięku z wprawą świadczącą o niezaprzeczonej rutynie scenicznej, o znajomości techniki aktorskiej, i na nich oparła traktowanie charakteru bohaterki.

Ale, jeżeli dalej prowadzić będziemy porównanie, jak w kompozycji muzycznej, tonacja, w której autor dzieło swoje utworzył, nie jest rzeczą przypadkową, obojętną, dającą się zmienić bez szkody utworu, lecz zostaje w ścisłym związku z jego naturą—tak w kreacji dramatycznej, artysta grać musi w tym tonie, w którym poeta kreślił dany charakter, a mniejsza lub większa łatwość, z jaką ten ton odgaduje, jest właśnie miarą jego zdolności.

Pani Ładnowska była naiwną w drugim akcie i liryczną i dramatyczną w trzecim i czwartym; słowem dysonansu w owym akordzie zarzucić jej nie można, tylko całość brzmiała w niewłaściwym tonie, naiwność trąciła nieco manierą, w liryzmie odzywała się lekko afektacja—dramatyczność nie była wolna od pewnej przesady, choć może ta ostatnia nuta najwięcej zbliżała się do prawdy.

Tonem, w którym Sardou zaleca grać swoją Małgorzatę, jest—prostota.

Prostota nie dopuści w scenach naiwnych z Marcelim nic zrobionego, kokieteryjnego; prostota oczyści sceny liryczne z kochankiem z ckliwego sentymentalizmu i nastroi je do szczerego uczucia; prostota poskromi w dramacie przy balkonie zapędy tragiczne—prostota wreszcie nie dozwoli, że się tak wyrazimy, transponować kompozycji charakterowej do tonu, który osłabia poetyczny jej ustrój.

Prawda, że owa najtrudniejsza do osiągnięcia w grze prostota wymaga w artyście spokoju i swobody, a gdzie tu myśleć o swobodzie jeżeli się staje pierwszy raz przed publicznością, która wymaga wiele i między artystami którzy ją nauczyli wiele wymagać!

To też notując spostrzeżenia nasze o grze pani Ładnowskiej, wstrzymujemy się od stanowczego o niej zdania do dalszych występów artystki.

Publiczność przyjmowała panią Ł. bardzo gorąco.

* W przyszłą środę dany być ma wielki wieczór Towarzystwa muzycznego z współudziałem p. Marji Kamińskiej.

* Koncert Zygmunta Noskowskiego odłożony został do połowy lutego.

Wziąć w nim ma udział p. Romana Święcka.

* P. Aleksander Michałowski wyjeżdża w tych dniach na kilka tygodni do Drezna i Lipska, gdzie koncertować zamierza wspólnie z Barcewiczem.

= Macierz.

Jednemu z pism za granicami Królestwa wychodzącemu donoszą ze źródła poważnego, iż fundacja „Macierzy" przyjdzie rychło do skutku.

Obietnica uczyniona przez p. L. Grabowskiego wprawdzie nie została spełnioną, i na tę „Macierz" nie rachuje wcale—lecz ma ona już zapewniony fundusz 25,000 rs. i w tym roku rozpocznie swoją działalność.

Część tej sumy znajduje się w ręku Kraszewskiego—reszta wypłaconą będzie w krótkim czasie.

= Donoszą nam z Paryża:

„Stowarzyszenie międzynarodowo-literackie prowadzi dalej rozpoczęte odczyty.

Dr Kalisch, literat z Poznania, mówił o Goethem. Odczyt ten zgromadził liczną publiczność.

Wł. Chodzkiewicz, ostatnią lekcją o Kraszewskim wywołał burzę oklasków i pozyskał ogólną sympatję publiczności francuskiej dla naszego znakomitego pisarza".

= Wczoraj chowano zwłoki ś. p. Tripplina.

O godzinie 3 do kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie napłynął poważny zastęp przedstawicieli literatury i dziennikarstwa.

Zwłoki wystawione były pod kazalnicą — trumna otwartą.

Po odśpiewaniu pieśni żałobnej przemówił superintendent Diehl, podnosząc wymownie zasługi zgasłego pisarza, lekarza i filantropa.

Poczem towarzysze zawodu, przyjaciele i wdzięczni ponieśli zwłoki Tripplina do bram cmentarnych.

Nad mogiłą przemówił raz jeszcze superintendent Diehl, a w chwilę później zamknęła się ona na zawsze nad strudzonym pracownikiem...

Pokój popiołom jego!

= *Jure caduco.*

W numerze 19 *Echa* podniesiono zarzut z powodu nieprawnie pobieranej opłaty kopytkowego od fur naładowanych lodem, nie przekraczających obrębu miasta.

Fakt nałożenia samowolnie haraczu pomienionego wpływa na podniesienie ceny lodu, od którego zajmujący się eksploatacją tą płacą podatek magistratowi.

Ztąd podwyżka ceny lodu, która spada na konsumentów.

Przejazd biorących lód z łachy przez most prowadzący na Kępę nie zmienia położenia rzeczy, bo miejscowość z której lód się wyrębuje leży w obrębie miasta.

Słowem opłata pobiera się *jure caduco.*

= W kwestji piwa.

W ważnej tej kwestji dochodzą nas z różnych stron głosy.

Umieścimy je w swoim czasie—dziś nadmieniamy iż przysłano nam pismo podpisane „*jeden z wielu*", które ze względu na jego charakter umieszczamy gdzie należy.

Tu czujemy się tylko w obowiązku dodać, że droga, jaką pan Weinberg obrał dla dopełnienia rozbioru piw w Warszawie fabrykowanych, jest najwłaściwszą w ekspertyzach tego rodzaju i jedynie dotychczas praktykowaną.

Pragnąc zdać sprawę z sumiennego lub mniej sumiennego wykonania jakiego produktu, nie można się odnosić do producenta, iżby sam dostarczał do tego stosownych materjałów; byłoby to najczęściej sfałszowaniem zadania w samym jego zaczątku.

Zresztą p. Weinberg działał na podstawie urzędowych danych, a powaga jego pod względem naukowym i sumienność w wykonaniu rezultatów, niejednokrotnie już w rzeczach publicznego użytku wypróbowana, nie może żadnemu powątpiewaniu uledz.

Na końcu winniśmy na żądanie *Echa* zaznaczyć, iż reklama p. Junga drukowana była w rubryce ogłoszeń płatnych tegoż pisma, przyjmowany ch przez administrację.

= Z Nowej Pragi.

Z powodu rany otrzymanej w bójce na Nowej Pradze, dorożkarz Hahn zmarł w dniu wczorajszym.

Kula, uwięźnięta z tyłu, wskazuje, że do zajścia nie należał.

Z wypadków tych opinja publiczna nie zdaje sobie dotąd sprawy.

Dopiero śledztwo sądowe, które się prowadzi energicznie, stan rzeczy wyjaśni.

Szczegóły, przez nas onegdaj podane, zaczerpnięte ze źródła urzędowego, nie stanowią prejudikatu wobec tego, co badanie sądowe wykaże.

Kładziemy tylko nacisk na to, iż wypadków tych nie należy wiązać z kwestją robotniczą, czego najlepszym dowodem służy to, iż *aresztowani w zakładzie nie służyli.*

Podciąganie katastrofy pod rozterki domowe pracujących w zakładzie, a mianowicie przypisywanie, że ją wywołało faworyzowanie cudzoziemców, rzucałoby smutne światło na robotników miejscowych, którzy nie przyjmując udziału w bójce, inicjatywy do niej nie dawali.

W sprawozdaniu naszem charakteryzując awanturę jako zwykły rabunek, mieliśmy na celu usunąć wszelki mrok padający na robotników naszych, których stosunek do fabryki nie mógłby skłaniać do szukania zadośćuczynienia na osobach trzecich w sposób występny.

Uwaga ta nastręcza się tem więcej, gdy zarząd fabryki udzielił nam wyjaśnień poświadczających prawość i dobre prowadzenie się polskich robotników.

= Sprawa w sądzie wojennym.

Jak się dowiadujemy z korespondencji *Golosa* z Warszawy (nr 14), w tych dniach w sądzie wojennym tutejszym sądzoną była uwagi godna sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadł kapitan Grabowskij.

Będąc dowódcą kompanji, spostrzegł on raz w rachunkach „artelszczyka" Kudriawcewa jakieś pomyłki.

Przywołał więc K. do siebie do mieszkania i zaczął go okładać strasznie pięściami...

Nieszczęśliwy „artelszczyk" zdołał się wreszcie wymknąć.

Kapitan Gr. przywołał go jednak po raz drugi i bił dalej nahajką, zamknąwszy drzwi.

Następnie związanego K. rzucono na bryczkę i wysłano o 17 wiorst do szpitala pułkowego w celu zamknięcia pod straż.

Nadto kapitan kazał żołnierzom odebrać Kudriawcewowi klucz od składów i groził że każe K. zakłóć bagnetami.

Ażeby zaś zabezpieczyć się odpowiedzialności, Gr. sfabrykował pewną liczbę raportów, na zasadzie których wykazane były nielegalne działania K.

Przedstawione władzy raporty owe spowodowały pociągnięcie do odpowiedzialności nie „artelszczyka", ale nad jego własne spodziewanie kapitana G.

Sąd uznał G. za winnego zadania uderzenia podwładnemu przy łagodzących winę okolicznościach i skazał go naganę.

= Wielka kradzież.

Policja tutejsza otrzymała zawiadomienie, iż w Płońsku w dniu wczorajszym skradziono w urzędzie pocztowym sumę 30,000 rs.

O kradzież tę poszlakowany jest aplikant pocztowy, który nagle znikł.

Zarządzono wszelkie środki w celu przytrzymania zbiega.

= Średniowieczny doktor.

Na trzeciej maskaradzie przechadzał się po sali krokiem poważnym średniowieczny doktor w aksamitnej todze i birecie na głowie.

Nagle „doktor" ów rzuca się na pewną maskę i usiłuje pozbawić ją... zegarka.

Okazało się, iż „doktor" niezbadanym jakimś sposobem pod maską odkrył swoją... ubóstwianą!

Zapytany przez policję o powód napaści, średniowieczny „doktor" tłómaczył się, iż uczynił to... z miłości."

Jakżeż gorąco kochać umieli średniowieczni doktorzy!

Sprawę oddano na drogę sądową.

= Wypadki.

* Wczoraj zmarł nagle w koszarach ujazdowskich Prokop P., żołnierz pułku litewskiego.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

* W domu pod nr 27 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Ewa W. zagorzała w skutek przedwczesnego zatkania pieca.

Spiesznie udzielona pomoc lekarska zdołała przywieść ją do życia.

* Przechodząca przez dom przechodni Roezlera na Krakowskiem-Przedmieściu dziesięcioletnia dziewczynka pośliznęła się i upadła.

W upadku złamała nogę.

* Powożący prywatnemi sankami zaprzężonemi w jednego konia najechał na Marszałkowskiej na przechodzącą kobietę, która uderzona dyszlem upadła na bruk, potłukła się mocno i złamała rękę.

Na p. D. w alejach Jerozolimskich najechał również prywatnemi sankami powożący woźnica.

P. D. upadł, potłukł się bardzo silnie, a nawet wywichnął rękę.

Oprócz tego został on bardzo boleśnie uderzony kopytem końskiem w ramię.

* Wczoraj, około godziny drugiej po południu, w domu pod nr 4 przy ulicy Nalewki, w jednym z biur zarządu intendentury okręgowej, pod piecem kaflanym zapaliły się belki.

Dano znać do oddziału pierwszego, zkąd wysłano na miejsce wypadku toporników.

Ogień po rozebraniu pieca, wyrąbaniu części palących się belek i przebiciu sufitu został stłumiony.

* Wczoraj również, około godziny ósmej wieczór, w posesji p. Szmidta, pod nr 34*a* przy ulicy Twardej, w jednem z mieszkań nowobudującego się domu, z niewiadomej przyczyny zapaliły się wióry.

Ztąd ogień udzielił się sufitowi.

Z ratunkiem przybyli topornicy oddziału czwartego, którzy wyrąbawszy sufit, dalszemu rozszerzaniu się ognia przeszkodzili.

= Zagadka.

W dziale ogłoszeń jednego z pism czytamy co następuje:

„Podaje się do publicznej wiadomości, iż podpisany w braku druków na plenipotencję udzielił swój podpis na papierze *in blanco* ZZ. obrońcy sądu, w Y. mieszkającemu, a *po ukończeniu sprawy, żądając go napowrót, tenże oświadczył, iż zaginął...*"

Nastręczają się tu tylko trzy kwestje!

Kto żądał? kto oświadczył? i kto zaginął?

Osobie, która odpowie bez namysłu na owe pytania—gwarantujemy... 200,000 rs. głównej wygranej w najbliższem ciągnieniu pożyczki premjowej.

= *Enfant terrible.*

Goście zgromadzeni...

Pomiędzy niemi w towarzystwie mamy znajduje się także mały Józio, pięcioletni blondynek o dużych czarnych oczach, któremi ciekawie na świat spogląda.

Nastąpiła cisza.

Znany pianista zbliża się do instrumentu i... gra.

W każdym bohaterskim ustępie zapalony wirtuoz uderza z wielką siłą i prawdziwym ogniem po klawiszach.

Nagle daje się słyszeć głos małego Józia, który oparty o krzesełko mamy przysłuchiwał się bardzo uważnie i naraz całe swoje podziwienie wyraził następującem zapytaniem:

— Moja mamo, dlaczego ten pan bije tak bardzo fortepian, czy może fortepian był niegrzeczny?

= Zbrodnia!

Zawołał nasz znajomy, słysząc, że 70-letni starzec poślubił dziewczynę w 16-ej wiośnie.

— Wcale nie—odrzekł ktoś—nie mają lat wymaganych do poczytalności...

= Pod teatrem.

— Czy to człowiek porządny, czy złodziej?

Po namyśle:

— Porządny złodziej...

= Pióra.

— Co ci szkodzi, że żona kupiła sobie pióra do kapelusza?

— Jeszcze więcej latać będzie..

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Jan Berson rs. 50 na opał dla biednych bez różnicy wyznań, J. M. kop. 50, bezimiennie kop. 50, J. Ch. rs. 1 na opał dla biednych, Z. S. kop. 50 na wpis dla uczni.

— W dzień imienin męża mego ś. p. Karola S. dla biednego ucznia składam rs. 2.

— Szynel zimowy i piętnaście rubli na wpis dla najbiedniejszego ucznia do uznania redakcji, od A. K. i pięć rubli od M. H.

— Składam rs. 3 na wpis dla niezamożnego ucznia, z tą, komu należy się, odpowiedzią:

„Tak. Sposób niedelikatny"..... zastosowany do osoby, nadużywającej względów delikatności.

Aleksander M.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.

W dniu 8 (20) stycznia r. b. na poczcie przy oddawaniu przez urzędnika Towarzystwa dobroczynności pieniężnego pakietu, skradzioną mu została z kieszeni futrzanego palta pieczątka mosiężna do laku, z napisem wokoło: „warszawskie Towarzystwo dobroczynności", a w środku Opatrzność Boska, uprasza się zatem aby w razie dostrzeżenia lub jej znalezienia oddaną została do kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Prezes administracji ogólnej
A. Preyss.
Członek sekretarz Towarzystwa
J. Heppen.

Rozrzewniający obrząd religijny odbył się wczoraj w kaplicy archikonfraternji literackiej w kościele archikatedralnym św. Jana.

Po wysłuchaniu uroczystej wotywy u stóp ołtarza stanęli senior archikonfraternji, Konstanty Szumlański i małżonka jego p. Paulina z Dobrzańskich—żądając do kościoła błogosławieństwa powtórnego po 25-letniem pożyciu małżeńskiem.

Otaczały jubilatów dorosłe już dzieci, córka jedynaczka, też już zamężna pełniła obowiązki starszej druchny.

Liczne grono przyjaciół i znajomych asystowało obrzędowi.

Błogosławieństwa udzielił przyjaciel jubilata z dawnych lat Jks. kanonik Bogdan, słynny kaznodzieja, który wypowiedział przy tej sposobności serdeczną mowę. —2231—

W niedzielę dnia 23-go b. m. w synagodze przy ulicy Tłomackie, o godzinie 7-mej wieczorem, dr Cylkow pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Zofją Pacanowską, córką Ludwika i Tekli z Ehrlichów, a panem Leonem Hertz. —2138—

Nekrologja.

† Dnia jutrzejszego, w sobotę, dnia 29-go stycznia, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. **Anieli Jenike,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, wotywa żałobna, za spokój jej duszy; o czem zawiadamia się osoby życzliwe.

† Jutro, dnia 29 stycznia, jako w dzień imienin ś. p. Franciszka **Wiśniewskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **8-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, na które pozostała żona, syn i synowa zapraszają krewnych i znajomych. —2221—

† W dniu 29 b. m., w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Stanisława **Bratkowskiego,** o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Józefa, obok skweru, wotywa, na którą pozostała familja zaprasza tych wszystkich, którzy dla zmarłego zachowali wspomnienie. —2224—

† Jutro, w sobotę, jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. Konstanta **Cyrońskiego,** b. starszego rewizora pomiarów w b. komisji skarbu, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój duszy jego, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza familję i życzliwych. —2165—

† Jutro, w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w 3 rocznicę śmierci ś. p. Feliksa Józefa **Szteynera,** prezesa warszawskiego towarzystwa farmaceutycznego i aptekarza Dworu J. C. Kr. Mości, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i synowie zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —2210—

† W sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka **Janasz,** w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —2206

† W poniedziałek, dnia 31-go stycznia, o godzinie **10-tej** zrana, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Magent,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które żona zaprasza familję i znajomych. —2199—

† Ś. p. Teresa z Rogowskich **Czenczer,** wdowa po majstrze piwowarskim, przeżywszy lat 44, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 26 b. m. przeniosła się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku córka i syn zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., to jest w sobotę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2197—

† Dnia 29 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kaplicy Przytuliska, odbędzie się msza św. za duszę ś. p. Cecylji z Lubienieckich **Omiecimskiej,** opiekunki tegoż zakładu, na które zarząd zakładu najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej.

† Ś. p. Antonina z Kaweckich **Czerwińska,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 58, przeniosła się do wieczności dnia 26-go stycznia. Stroskany mąż wraz z córką zamężną, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej dnia 29 w sobotę, o godzinie **8 i pół** rano; tegoż dnia, odbędzie się pogrzeb o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —2253—

† Wszystkim szanownym osobom, które tak licznie w dniu wczorajszym zgromadziły się na żałobne nabożeństwo i przeprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. męża mego Michała **Brzozowskiego,** niemniej Jks. Henrykowi Szczepkowskiemu składam serdeczne podziękowanie.

—2226— *Franciszka z Gajewskich Brzozowska.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 26-go stycznia. — Przedłożony w tych dniach izbie deputowanych przez ministra finansów budżet na rok 1882 oblicza dochody na 2,836,502,233 franków, a rozchody na 2,218,662,933 franków, spodziewaną jest zatem nadwyżka w sumie 17,839,300 franków.

× **Paryż** 26-go stycznia.—Żółta księga o kwestji greckiej obejmuje 195 dokumentów, pierwszy z daty 16-go kwietnia 1880 r., a ostatni z 17-go stycznia r. b.

× **Paryż** 26-go stycznia.– Według *Liberté*, rząd tunetański odmawia towarzystwu włoskiemu pozwolenia do położenia podmorskiego drutu telegraficznego z Tunisu do Sycylji, przeciw czemu Francja założyła protest.

× **Paryż** 26-go stycznia.—Wczoraj rano było 9 centigradów zimna. W południe przy trzech stopniach zimna padał gęsty śnieg. W południowej Francji również obfity śnieg.

× **Paryż** 26-go stycznia. — Przy robotach portowych w Cherbourgu zatonął wczoraj statek z siedmnastu ludźmi na pokładzie; do wczoraj odszukano ośm trupów.

× **Rzym** 26-go stycznia.—Według *Italie*, meeting w sprawie powszechnego prawa głosowania, któremu przewodniczyć ma Garibaldi, odłożony został na dzień 14 lutego.

× **Rzym** 26-go stycznia.—Książę Salviati i inni przewódcy partji katolickiej wnoszą wielką petycję przeciw zaprowadzeniu ustawy rozwodowej.

× **Madryt** 26-go stycznia.—Śnieg leży warstwą na kilka stóp wysoką; komunikacja jest zarówno dla wozów jak i ludzi wielce utrudniona.

× **Madryt** 26-go stycznia.—Król Alfons XII, ślizgając się w tych dniach w pobliżu Casa del Campo koło Madrytu na stawie, wpadł do wody wskutek załamania się lodu; zagrożonemu królowi pośpieszono z skuteczną pomocą.

× **Londyn** 26-go stycznia. –Fortyfikacja Geok Tepe zbudowaną została przez majora angielskiego Butlera; dwie podobne twierdze więcej na wschód tworzą dalsze punkta obronne turkmenów.

× **Londyn** 26-go stycznia.—Cesarzowa austryjacka przybędzie w pierwszych dniach przyszłego miesiąca do Combermere Abbey (Cheshire); towarzyszyć jej ma wielka świta myśliwska.

× **Londyn** 26-go stycznia. — Rząd wyznaczył 500 funtów szterlingów nagrody za odkrycie i przytrzymanie sprawców, którzy usiłowali wysadzić w powietrze za pomocą dynamitu koszary piechoty w Salford; współwinnemu w tej zbrodni, jeżeli poczyni doniesienia władzy, zapewniono 100 funtów szterlingów nagrody i bezkarność.

× **Londyn** 26-go stycznia.— Do *Timesa* donoszą o zmianie prezydenta w rzeczypospolitej Paraguay. Ponieważ dotychczasowy konstytucyjny prezydent tej mało przez cudzoziemców zwiedzanej rzeczypospolitej zmarł, dr. A. Sagnier usiłował pochwycić w swoje ręce wodze rządu, ale już na trzeci dzień wyparował go jenerał Caballero. Ostatni ma po swojej stronie wojsko i kazał się obwołać prezydentem kraju.

× **Birmingham** 26-go stycznia.—Do Small-Heath wysłano oddział kawalerji, dla ochrony tamecznych fabryk broni od możliwych pokuszeń fenjan.

× **Hamburg** 26-go stycznia.—Zmarła w Vevey w Szwajcarji żona senatora hamburskiego Jenischa, zapisała wspomnianemu miastu trzy miljony marek. Oprócz tego instytucjom tutejszym przypadają znaczne dary. Wszelka służba tej dobroczynnej pani ma zapewnione dożywocia. Spadek wynosić ma przeszło dziesięć miljonów marek.

× **Berlin** 26-go stycznia. — Zaślubiny księcia Wilhelma naznaczono stanowczo na dzień 27-go lutego; obecnie wysłano już zaproszenia do najbliższych krewnych rodziny królewskiej, jako też do królewskiego domu sakiego.

× **Szczecin** 26-go stycznia.—Policja tutejsza aresztowała oficera chińskiego, nazwiskiem Czint, wysłanego przez rząd chiński dla odebrania zamówionych tu na rachunek tegoż rządu okrętów. Czint stoi pod zarzutem kradzieży. W mieszkaniu oficera w czasie rewizji znaleziono wiele kosztowności złotych i brylantów wysokiej wartości. Część tych przedmiotów jubiler Schintke uznał za skradzione u siebie. Resztę tych kosztowności poznał jako swoje złotnik Weiland.

× **Wiedeń** 25-go stycznia. — Utworzył się tu komitet, mający na celu urządzenie w roku 1882 międzynarodowej wystawy sztuk pięknych.

× **Kraków** 26-go stycznia. — Koło literacko-artystyczne powzięło dobrą myśl urządzenia „balu etnograficznego", na którym wystąpi sto par w ubiorach włościańskich z różnych okolic.

× **Kraków** 26-go stycznia.—Zmarł tu b. senator rzeczypospolitej krakowskiej Janek Majewski, przeżywszy lat 78.

× **Lwów** 26-go stycznia.— Komitet rusiński stawia kandydaturę ks. Szwedzickiego w miejsce zmarłego posła Krzeczunowicza.

× **Nowy York** 25-go stycznia. — Sprowadzony tu przed kilku miesiącami obelisk, ofiarowany Stanom Zjednoczonym przez rząd egipski, wzniesiony został w tych dniach w parku centralnym.

Przegląd polityczny.

Sprawa konferencyj stambulskich rozwija się bardzo powoli i bez animuszu ze strony dyplomatów europejskich, jak gdyby rzeczywiście nie chodziło o ostateczny jej wynik, ale o zapełnienie czasu do wiosny układami, mającemi pozór akcji pokojowej.

Telegram z Paryża przyniósł nam wiadomość, jakoby gabinet francuski na posiedzeniu środowem obradował nad kwestją grecką i ostatnim jej zwrocie, spowodowanym notą okólnikową Porty, proponującą konferencję. Telegram ten zapewnia, że wszyscy ministrowie w zasadzie zgodzili się na rozpoczęcie układów z Portą w tem przekonaniu, iż rząd otomański gotów będzie wyjść po za granice koncesyj, zakreślonych w nocie z dnia 3-go października roku zeszłego. Układy, jak wiadomo, nie będą miały jawnej cechy konferencyj, tylko ambasadorowie pojedyńczo traktować mają z Portą? W takim razie może się Europa wyspać dobrze na oba boki, zanim taka akcja dyplomatyczna w Konstantynopolu do jakiegokolwiek rezultatu doprowadzi.

Inna depesza z Paryża donosi, iż Osman-basza oświadczył się za jaknajmniejszemi ustępstwami dla Grecji; według jego zdania Grecja ma tylko dwie drogi przed sobą: jedna, która prowadzi do wojny, druga do rozbrojenia. Jeżeli rząd wybierze tę drugą, narazi się na natychmiastową rewolucję.

Seraskier utrzymuje, iż rewolucja obali w takim razie króla Jerzego, utworzy nowy rząd prowizoryczny, który rozpocznie od tego, że przedewszystkiem wypowie wojnę Turcji i uderzy na wojska sułtańskie nie czekając odpowiedzi na *ultimatum*. W takim stanie rzeczy niema co myśleć o układach, tylko trzeba się poddać losowi i przyjąć wszystkie ewentualności, jakie naprężona sytuacja chowa jeszcze w swem łonie.

Tymczasem zaczynają krążyć pogłoski, iż mocarstwa traktatowe odrzuciły wprost propozycje Porty, czemu znów do pewnego stopnia sprzeciwia się przytoczony przez nas wyżej telegram z Paryża o postanowieniu gabinetu francuskiego. Układy przeto i porozumienia się pomiędzy gabinetami europejskiemi do stanowczego rezultatu jeszcze nie doprowadziły, ale też nie wiele pozostało nadziei, aby rezultat ten miał jakie praktyczne i doniosłe znaczenie.

Zapowiedziana interpellacja Proust'a w parlamencie francuskim wywołała, jakeśmy o tem wspominali, pogłoski o nowych intrygach p. Gambetty przeciw ministrowi spraw zewnętrznych. Uważano, iż prezes Izby podsadził nową minę pod pana Barthélemy St. Hilaire, pan Proust zaś miał tylko w dniu 3 lutego zapalić lont i wysadzić ministra wraz z jego pamiętnym okólnikiem w sprawie helleńskiej w powietrze. Pogłoski te, wcale prawdopodobne, wywołały zaprzeczenie pośrednie w dziennikach paryskich.

Oto *Indépendent* organ pana Augusta Naquet'a rozwodzi się właśnie nad tą dziwną logiką prasy i opinji publicznej, które w każdej interpellacji widzą zaraz atak na rząd, o czem np. w angielskim parlamencie nikt nawet nie myśli przy podobnych okolicznościach. Należy się pozbyć tego uprzedzenia, które jest spuścizną długiego perjodu dyskretnej ciszy i milczenia. Deputowany Proust ma prawo żądać od gabinetu wyjaśnień, ale nie potrzebuje zaraz nosić się z jakiemiś wrogiemi myślami. Jeżeli się uwzględni stosunek pana Naquet'a do p. Gambetty, trzeba będzie przypuścić, iż sprytny maszynista zmienił parę i udaje teraz, że mu na rozbiciu przeciwnika nie wiele zależy. Interpellacja będzie sobie interpellacją, bo... poznano się na niej za wcześnie.

W każdym razie wyprowadzi ona na jaw nie je-

dną ciekawą kwestją, zwłaszcza, że już teraz zapisało się wielu ciętych i wygadanych mówców.

Zapowiedziana księga żółta w sprawie helleńskiej została już przez rząd francuzki wydaną; obejmuje ona 195 depesz, od 16 kwietnia 1880 r. do 17 stycznia r. b. i przedstawia następujące fazy: 1) wymianę zdań co do rozgraniczenia Grecji i Turcji, jakoteż przygotowania do konferencji berlińskich. 2) perjod konferencyjny; 3) zachowanie się rządu tureckiego. i greckiego podczas konferencji, wymianą zdań pomiędzy mocarstwami i gabinetami najbardziej interesowanemi. 4) projekt sądu rozjemczego.

W dodatku mieszczą się wszystkie protokóły konferencyjne i orzeczenia komisyj technicznych. Księga żółta będzie podstawą interpelacji i odpowiedzi w parlamencie paryskim.

Budżet republiki na rok przyszły przedstawia znowuż przewyżkę 17,840,290 franków, mimo to, że tak dochody, jak i rozchody znacznie się powiększyły. Szczęśliwy kraj, który może tak znaczne robić oszczędności po tylu okropnych moralnych i materjalnych wstrząśnieniach. Zapowiedzianą została także interpelacja w sprawie stosunku rządu z Watykanem. *Univers* dowiaduje się o zamierzonych zmianach w reprezentacji kurji rzymskiej; oto msgr. Roncetti, nuncjusz monachijski ma być przeniesiony do Paryża, zaś msgr. Czacki do Petersburga. Wiele innych jeszcze tego rodzaju zmian zapowiada wspomniany dziennik nie nadmieniając wszelako, czy pociągną one za sobą jakie zmiany politycznego charakteru.

Proces Parnella i towarzyszy nie skończył się w Dublinie; sędziowie przysięgli nie mogli się zgodzić między sobą i nie wydali żadnego wyroku, skutkiem czego sprawa musi być przed sądem innego składu powtórnie wytoczoną; zwycięztwo moralne pozostało przeto po stronie ligi krajowej i jej najgłówniejszego przedstawiciela.

Telegram z Petersburga podaje pogłoskę o nowem zwycięztwie jenerała Skobelewa, który podobno zająć miał twierdzę Geok tepe. Szczegółów brak dotychczas.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 27-go. — Potwierdza się, że wszystkie mocarstwa przyjęły w zasadzie propozycję turecką co do konferencji ambasadorów. Rokowania toczą się tylko o *modus procedendi*.

Londyn 27-go. — Dziennik Brighta wypowiada obawę, że bil represyjny powiększy tylko szanse rozlewu krwi, a to przez silny opór przeciw płaceniu czynszów i w ślad za nim idące eksmisje.

Rzym 27-go. — *Liberta* donosi, że między posłem austrjackim hr. Wimpfen a sekretarzem stanu w ministerjum spraw zagranicznych p. Maffei, odbyła się długa konferencja w kwestji irredenty. Rząd włoski poczynił najsolenniejsze przyrzeczenia uspakajające Austrję.

Paryż 27-go. — Dziś Dufaure wniósł w senacie wniosek do prawa o stowarzyszeniach, bardzo liberalny.

Londyn 27-go. — *Standard* donosi, z Aten, ze źródła najpoważniejszego: Król Grecji i jego ministrowie uważają konferencję w Konstantynopolu za równie bezowocną jak sąd polubowny.

SZARADO-ZADANIE.

Gdy *dragie zwrotne*, *trzecie pierwszem* postawicie,
To *pierwsze* pod *drugiem zwrotnem* ujrzycie.
To jest zadania osnowa,
A co jest *całe*?—Królowa.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Rzezimieszki*).

— *Art. nad.*

Czytelnicy *Kurjera Warszawskiego* zwrócili pewnie uwagę na artykuł zamieszczony w tem piśmie przez mag. n. p., p. Aleksandra Weinberga, pod tytułem: „Jakie my piwo pijemy?“.

Artykuł ten uzupełniony został w 16-tym numerze *Kurjera* z dnia 21-go b. m. obroną napisaną przez p. Hermana Junga, głównego producenta piwa bawarskiego w Warszawie i jednoczesnym, bo tuż pod tą obroną wydrukowanym przypiskiem p. Weinberga.

Nie idzie nam w tej chwili o rozstrzygnięcie kwestji, który z dwóch: krytyk czy producent, ma słuszność po sobie — pozostawiamy to orzeczeniu ludzi fachowych, a najlepiej może, sądowi ogółu konsumentów, którzy od lat już blisko czterdziestu piją chętnie piwo w browarach p. Junga wyrabiane, bez żadnej dla zdrowia szkody.

Że uczony krytyk, jako specjalista, wezwany do ekspertyzy piwa wyrabianego w kraju tutejszym, rozbiera je i sądzi według metody, którą sam (nie wątpimy, iż w dobrej wierze), za najlepszą uważa, tego mu za złe nie bierzemy, albowiem postępując w ten sposób, wywiązuje się on tylko z włożonego nań obowiązku; że p. Weinberg spełniając ten obowiązek, bada ściśle i sądzi bezwzględnie produkcje browarów tutejszych i wykazuje przymioty lub wady piwa ich wyrobu — to owszem, za zasługę nawet poczytać mu musimy. Ale p. Weinberg, jako człowiek poważny, jako jeden z adeptów nauki — powinien był może oględniej pisać o tej kwestji, poruszając ją zwłaszcza w organie popularnym i rozpowszechnionym.

Tak np., uczony ekspert swoje pessymistyczne zdanie o wartości piwa wyrabianego w browarach Junga opiera na... butelce, czy antałku, wziętym z szynku Jojny Strumpf przy ulicy Gnojnej!!

Pomijając już to, że pomiędzy piwem wychodzącem wprost z laboratorjów p. Junga, a tem jakie się zastaje później u tej lub owej szynkarki, może być znaczna i nie z winy głównego producenta pochodząca różnica — należało przecież, przed wydaniem sądu mogącego zachwiać renomę firmy poważnej i zdawna znanej, zastanowić się nad tem, że użyte do ekspertyzy piwo znalezione w szynku p. Jojny Strumpf, pochodziło *z jedngo* tylko, z pomiędzy wielu browarów Junga, i że z tego jednego antałka a choćby już nawet z tego jednego browaru, nie można przecież wyrokować o wartości *całej* produkcji ze wszystkich zakładów tej firmy.

Taka oględność w sądzie p. Weinberga byłaby tem właściwszą jeszcze ze względu, że uczony ekspert będąc sam także fabrykantem (sztucznych wód mineralnych), winien był wziąć w rachunek okoliczność ważną, iż firma ta istnieje w Warszawie od lat już czterdziestu i że naczelnik Junga, dając chleb zapracowany uczciwie kilkuset robotnikom miejscowym, a zawiadowca jej ciągłą pracą i osobistym do dziś dnia nadzorem potrafił doprowadzić swoje przedsiębiorstwo do takiego stopnia, iż jak twierdzi szan. krytyk, sam jeden produkuje więcej piwa niż wszyscy inni, razem wzięci, piwowarzy tutejsi! A nie musi być znowu wielce szkodliwem dla zdrowia konsumentów to, tak srodze potępione przez p. Weinberga, jungowskie piwo, skoro Warszawa wypijając go około pół miljona antałków rocznie, nie poczuła dotąd, przez lat tyle, żadnych oznak niedyspozycji w swoim zbiorowym żołądku...

Mniemamy też nakoniec, że szanowny p. Weinberg ze względu na swoje, już nie naukowe, lecz obywatelskie i przemysłowe tytuły, powinien był zbierać materjały do szanowania wartości wyrobów Junga nie w szynku przy ulicy Gnojnej, lecz raczej wprost u źródła, t. j. we wszystkich browarach jego. Działając w taki sposób, byłby uczony ekspert zobaczył, jak sędziwy już dzisiaj przemysłowiec, zamiłowany w swej pracy od świtu do nocy osobiście, wciąż dotąd jeszcze, dozoruje wszystkie swoje browary, jak troskliwie stara się on i o dobór ludzi i o ciągłe udoskonalenia swojego wyrobu.

Może też szanowny doktor, rozpatrzywszy się w tej gospodarce, tak gorliwej, tak produkcyjnej i niestrudzonej wiekiem, okazałby się był mniej pohopnym do wydawania doraźnego sądu o jej owocach.

—2194— *Jeden z wielu.*

— Onegdaj w *Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10) odbył się egzamin pięciu uczennic, które ukończyły kurs **KROJU SUKIEN.** Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w tym przedmiocie, otrzymały świadectwa. —2160—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— ***Tajemniczej.*** — Za wiadomość dziękuję. Na czwartej maskaradzie będę.
—2220— *Niedomyślny.*

— ***Maseczki!***—1sza z wachlarzem *Natalie*, 2ga Marjenbad i Berlin, 3-cia loża nr 9, która miała widzieć się mną u państwa Z., raczą się pofatygować na 4-tą maskaradę, o co najuprzejmiej uprasza
—2227— *wasz skowronek.*

Odpowiedź pod literami A. Z.
Na czwartej maskaradzie nie będę J. R.
—1—1—2172—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że na sesji balotowania w dniu 25-ym stycznia r. b. przyjęte zostały na członków następujące osoby: panowie i panie: Górski Władysław, Ryszkiewicz Marjanna, Ryszkiewicz Marja, Obrębska Tekla, Spysz Antoni, Ciechomski Stanisław, Hirszband Benedykt. —2140—

— **Romuald Dobrowolski,** syn znanego od lat 30 fabrykanta robót pozłotniczych i obywatela Franciszka Dobrowolskiego, wyjechał w tych dniach do Paryża, w celu dalszego kształcenia się w zawodzie swego ojca. —1—1—2181—

Teatr Wielki.

Dziś: *Afrykanka* (ab. C nr 6).
Jutro: *Mefistofele* (ab. zawieszony).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Miłość ubogiego młodzieńca.*
Jutro: *Żydzi.*

Teatr Mały.

Dziś: *Ojciec uwieńczonego.—Płaczka i śmieszek.*
Jutro: *Trafiła kosa na kamień* (1-szy raz).—*Wujaszek całego świata.—Płaczka i śmieszek.*

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 29, t. j. w Sobotę: **Rosół z kaszką, sztuka mięsa,** fasola.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. **Zapas nowych i używanych wielki na składzie.**

Otwarta codzień od godziny **9-tej do 7-tej** wieczorem. W święta od 12—3.

к—27070—46—0

Z przyczyny choroby, a ztąd potrzeby przeniesienia się do miasta

w każdym czasie są do odstąpienia

prawa do współwłasności dóbr ziemskich, o godzinę jazdy szosą od Radomia odległych, a 24 włók przestrzeni mających, za

12,000 rs.

z których 10,000 rs. są nadto lokowane na 2-m numerze hypoteki, **a gwarantowane całością tychże dóbr,** zagospodarowanie których przez drugiego wspólnika jest coraz bardziej rozwijane.

Do współwłasności dóbr rzeczonych przywiązaną jest używalność połowy obszernego, murowanego, w zupełnie dobrym stanie będącego dworu, wraz połową kuchni, śpiżarni, piwnicy, góry; nadto opał, połowa sadu, około 300 rodzajnych drzew owocowych liczącego, połowa ogrodów warzywnych i konie do wyjazdu, z uwzględnieniem gwałtowniejszych prac rolnych.

Życzący nabyć powyższe prawa, dla bliższego porozumienia się, osobiście lub listownie, raczą się zgłosić pod adresem:

Warszawa, ul. Chmielna Nr **35A, mieszk.** Nr 15, w poprzecznej oficynie **na prawo;** do W-go p. Kamila Hanickiego.

4—12 —26177—к

PIANISTA

znany z dobrego grania do tańca, przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela ze skrzypcami lub bez, w Warszawie i na prowincji, oraz wynajmuje fortepian.—Tamże jest do sprzedania **Fortepian** za rs. 75.—Ulica Chłodna Nr 56, schody frontowe, trzecie piętro, mieszkania Nr 16. к—1899—3—6

Nowo-otworzony Skład

Trumien metalowych,

przy fabryce

Stanisława Żerańskiego,

ulica Tłomackie Nr 6 i Długa Nr 51.

Wielki wybór.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny umiarkowane.

к—836—7—15

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.

к13—20—30459— **J. Czarnecka.**

Po raz pierwszy na Nowym-Swiecie, otwiera się

FABRYKA

Instrumentów rżniętych i dętych

oraz przyjmowane będą wszelkie reperacje i obstalunki. Tamże są do sprzedania prawdziwe włoskie **Skrzypce i Struny** zagraniczne w najlepszym gatunku.—Nowy-Świat Nr 55. — **PAULUS i DOMAŃSKI.**

к—858—4—5

Do zbycia zaraz Magazyn niciarsko-galanteryjny, przy jednej z głównych ulic miasta, w punkcie jaknajlepszym, z towarem do handlu wartości rs. 7,500, z kontraktem 3-letnim na lokal, idący rs. 550 rocznie. Warunki korzystne.—Wiadomość w **Biurze Komisowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego,** Miodowa Nr 3.

к—2254—1—3

Administracja

Restauracji w dobrym punkcie miasta i dogodnych warunkach, jest zaraz do odstąpienia. — Bliższa wiadomość w Browarze Zygmunta Boenisch, Ceglana Nr 2.

к—2219—1—3

Nowa Lodownia,

Fabryczna Nr 6,

zaopatrzona w znaczne zapasy LODU, takowy jeszcze kontraktuje, podejmując się rozwózki (do zakładów, domów prywatnych i t. d.), począwszy od trzech pudów dziennie.—Akuratność wielka, ceny niższe od praktykowanych —Bliższe warunki: Widok Nr 7, mieszkania 7; od godz. 9 do 11 rano każdodziennie.

к—1686—4—0

SKŁAD

Płótna, Bielizny i Haftów

pod firmą

R. JANKOWSKI,

15 Krakowskie-Przedmieście 15,

dom Hr. St. Potockiego

w WARSZAWIE,

poleca:

Bieliznę gotową damską i męzką.
Płótna w różnych gatunkach.
Perkale.
Pończochy i **Skarpetki** wełniane.
Kaftaniki wełniane męzkie.
Barchany.
Chustki jedwabne i **półjedwabne** na szyje.
Kołnierzyki damskie i męzkie.
Koronki.
Krawaty męzkie czarne i kolorowe, w znacznym wyborze.

Ceny stałe.

к—1412—4—6

Nowo-otworzony Skład wyrobów

z Dystylarni K. Schneider,

róg Marszałkowskiej i Siennej,

poleca z tejże fabryki wyroby, jako powszechnie znane ze swej dobroci.

к—1542—5—6

Swieży transport

PUCHU

pięknego białego, otrzymała wdowa po urzędniku, która stale sprzedaje **bardzo tanio PIERZE i PUCH,** świeży, biały i szary. Sienna Nr 19, mieszkania 2. к4—6—1341—

Są do odstąpienia

Dwa Pokoje

na parterze, z piwnicą na skład węgli lub drzewa. Bez mebli za rs. 25 miesięcznie, z meblami zaś za rs. 35.—Ulica Hoża, róg Kruczej, dom W. Wojde Nr 12 (mieszkania Nr 6). **Pułkownik Jachontów.**

к—1682—3—3

SKLEP

galanteryjno-tabaczny, z kompletnem urządzeniem, oświetlony gazem, jest do sprzedania zaraz.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—704—8—0

Zgubiono

Dwa dowody Banku Polskiego,

Nr 7546 i 21876, na zastawione papiery publiczne.—Uprasza się znalazcę o zwrócenie do Kantoru Banku Polskiego.

к—2212—1—3

Nagrody rs. 15.

Podczas trzeciej maskarady w salach redutowych zgubiono dwa pierścionki: jeden z brylantem, drugi obrączka ślubna z datą $^{18}/_{8}$ 78 r. Łaskawy znalazca raczy odnieść na Nowy-Świat Nr 40, mieszkania 6, za powyższem wynagrodzeniem. к—2204—1—1

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem około dwóch tysięcy rs. do korzystnego interesu handlowego.—Oferty pod lit. R. S. w Kurjerze Warszawskim.

к—2225—1—1

Wspólnik

z kapitałem 10,000 rs., potrzebny jest do interesu w Warszawie, mającego 100,000 rubli rocznego obrotu.—Adresy uprasza się składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. T. S. к—2213—1—3

W Zakładzie Fotograficznym

Karolego i Puscha,

przy ulicy Miodowej Nr 4, są do nabycia fotografje zasłużonego męża ś. p. Dra **Teodora Tryplina.** — Tamże fotografowały się w tych dniach:

pani **Ładnowska,** artystka dramatyczna i panna **Rossini,** artystka opery włoskiej.

к—2187—1—1

ANONS.

B. Urzędnik, z powodu otrzymanej sukcesji ma do odstąpienia b. **korzystny interes przemysłowy,** do którego nabycia potrzeba przeszło dwóch tysięcy rubli.—Adresy składać proszę w Redakcji tegoż pisma pod lit. **Prawda.** к—2218—1—3

W dniu 1-m Stycznia r. b. zostało otwarte przy ulicy Miodowej Nr 13 w domu br. Lessera

Warszawskie biuro,

Incassa należności,

które przyjmuje do realizacji weksle, przekazy, rewersa i rachunki przedterminowe i z upłynionym terminem, jak również przeprowadza na żądanie interesantów z powierzonych mu dokumentów processa w Sądach Cywilnych swoim kosztem. к5—12—789—

INSTYTUT LECZNICZY

DOKTORA

Wincentego Brodowskiego,

zostanie zamknięty od Nowego Roku na jakiś czas, aż do zupełnego urządzenia we własnym domu Doktora przy ulicy Obożnej.

O dniu otwarcia Instytutu tak Publiczność jak również i pp. Lekarze zostaną zawiadomieni

к—30405—4—6

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Ulica Długa Nr 19, pierwsze piętro od frontu.

к—1030—6—6 **Artur Orczyński.**

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godziny [illegible] z południa. —22597—138—0

PIANINO,

o 7-miu oktawach, oraz **Serwis z Saskiej Porcelany,** obiadowy, na 18 osób, do sprzedania.—Nowogrodzka Nr 3 a, mieszkania 14.

к—2217—1—5

KALAFIORY

sztuka $22\frac{1}{2}$ kop.

Owocarnia włoska, Tłomackie 11.

к—2223—1—6

Pralnia Koronek,

Sukien tarlatanowych, muślinowych i Firanek, oczyszcza wszelką **Garderobę** jedwabną i wełnianą.

10. F. Piotrowska, ul. Żórawia 10. Nr 10.

Nadmieniam, iż Zakład mój niema nic wspólnego z pralnią bielizny w sąsiedztwie otworzoną. к—2166—1—3

Sanki eleganckie

za 100 rubli, oraz Kompleta **Tygodnika Illustrowanego i Kłosów** pięknie oprawionych, pozostawiono do sprzedania w sali licytacyjnej.— Ulica Miodowa Nr 11.

к—2222—1—3

Sklep do odstąpienia.

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia przy ulicy Miodowej Nr 10, vis-à-vis Sądu Okręgowego **Sklep** płótna i bielizny, egzystujący pod bardzo renomowaną firmą, wraz z utensyljami i towarem, lub bez takowego. — Wiadomość: ulica Długa Nr 25, w Składzie luster. к—1903—2—3

Dla PP. Przemysłowców i Rolników!

Młyn parowy, Młyn do mielenia kości na nawóz, **Fryszerka, Tartak,** wszystko osobną hypoteką objęte wraz z **Majątkiem** uregulowanym, bez żadnych służebności, z lasem, głębokie pokłady torfu w ziemi pszennej, przy szosie, o 12 wiorst od kolei, przy granicy pruskiej położony, rozległości włók 65, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 26, u p. Chłestowskiego. к—361

Nowo-otworzony Magazyn

Strojów i Sukień Damskich

pod firmą

Matyldy Dumay i Spółka,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po możliwie nizkich cenach. — Przyjmuje również do odświeżania suknie balowe i pranie koronek.

к6—10—1069—

Mieszkanie

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, na 3-m piętrze, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni z bablaczem, zlewem, wodociągiem, z osobną górą i piwnicą, do wynajęcia od Wielkiejnocy r. b.—Wiadomość przy rogu Krakowskiego - Przedmieścia i Bednarskiej ulicy. к3—3—1192—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 27 stycznia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	156	162
	średnia	132	148
	ordynaryjna	115	—
Żyto	wyborowe	138	139
	średnie	128	136
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	105	118
	średni	78	98
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	106	108
	średni	95	103
	ordynaryjny	—	—
Groch		98	118
Gryka		102	116
Kasza jaglana	wyborowa	140	150
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 28 stycznia 1881 r.

Weksle:	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	47.25	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	$9.59\frac{1}{2}$	—.—
Paryż 100 fr. „ „	38.15	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.35	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	99.75
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.25	—.—
„ „ „ „ m.	99.—	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.60	—.—
„ „ „ „ II	91.50	—.—
„ „ „ „ III	90.45	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.10	—.—
„ „ m.	86.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.25	—.—
II „ „ rs. 100	92.25	—.—
III „ „ rs. 100	92.25	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	293.50
Akc. Banku Dysk. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	164.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	325.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	—.—	300.

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. 40.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 50.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $162\frac{1}{2}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. $120\frac{9}{10}$.
Od Listów Likwidacyjnych k. $63\frac{2}{10}$.
Od obligów skarbowych k. 130.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. $20\frac{4}{5}$.
„ „ „ II emisji k. $187\frac{1}{2}$.

9 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 9

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga, służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.
к—30676—2—12

Skład Win i Delikatesów

W. ADAMSKIEGO

pod „KOMETĄ,“

Krakowskie-Przedmieście Nr 44,

obok kościoła Ś-go Józefa, przy Skwerze,

zaopatrzony starannie w **Wina Szampańskie** prawdziwe, różnych **marek**, BORDOSKIE czerwone i białe, REŃSKIE, HISZPAŃSKIE, WĘGIERSKIE stołowe z wybornym smakiem, garniec od rs. 3. MAŚLACZE stare, PORTWEINY, XERES, MADERE, PORTER i PIWA ANGIELSKIE oryginalne, oraz PIWA KRAJOWE, w różnych gatunkach, ARAK, COGNIAKI, LIKIERY francuzkie, włoskie, oraz WÓDKI różne zagraniczne, miejscowe i z Cesarstwa.—SARDYNKI FRANCUZKIE i ŁOSOŚ w oliwie, MAKRELE, SERY różne, BULJON, TRUFLE, CHAMPIONY, GROSZEK i różne KONSERWY i MARYNATY francuzkie, oraz SOJE ANGIELSKIE, różne MUSZTARDY francuzkie, angielskie i krajowe.—OLIWA nicejska (Vierge) i OCTY francuzkie, Estragonowe, winne i zwyczajne.

Przy Składzie Win w urządzonych POKOJACH GOŚCINNYCH i oddzielnych GABINETACH, wydawane są POTRAWY GORĄCE w każdym czasie, oraz przyjmują się zamówienia na wieczorki lub wesela, na miejscu i na miasto, jakoteż na Pasztety, Majonezy, zwierzynę i t. p.

CENY UMIARKOWANE.

к—29899—6—6

Do Magazynów Tabacznych

J. ROSENBLUMA

W WARSZAWIE:

1. na **Krakowskiem-Przedm.** w domu dawniej **Bajera** Nr **412a (9 nowy);**
2. „ **Nowym-Świecie** w domu Nr **1258a (39 nowy);**
3. „ **Senatorskiej** w domu **hr. Przeździeckiej** Nr **471a (30 nowy);**
4. „ **Nalewkach** w domu **A. Wildera** Nr **2247a (32 nowy);**

nadeszły

PAPIEROSY

z różnych fabryk i na różne ceny,

pakowane w skromnych pudełkach po **100** i **250** sztuk, przygotowane w tym celu, aby pp. palący, którzy z celem **oszczędności** używają papierosów zwijanych **na maszynce w domu**, mogli zaopatrywać się **równie tanio, a w sposób znacznie dogodniejszy**, w dobre papierosy fabryczne. Papierosy te sprzedają się po **cenach znacznie tańszych** od praktykowanych dotąd, a mianowicie:

po kop.: 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 75, 80, 85 i 90

10—15 **za 100 sztuk.** —30298—

Młody Człowiek,

bezżenny, pracowity, który przez lat kilkanaście praktykował w gospodarstwie wiejskiem kilkowłókowem, przy rodzicach, poszukuje miejsca Rządcy, Pisarza lub Ekonoma, za umiarkowanem wynagrodzeniem.—Wiadomość w Warszawie przy placu Krasińskim pod Nrem 1 nowym, drugie piętro od frontu, u W. Smogorzewskiego. к—1965—2—2

Młot parowy.

Dla braku miejsca, sprzedaje się młot parowy z fabryki Chemnitzkiej, mało używany, 6-cio centnarowy, nowszej konstrukcji, o szybkiem i zmiennem uderzeniu, odpowiedni do kucia żelaza.—Wiadomość w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22.
к—1698—4—6

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU jak również prawdziwy z Norwegji

EDREDON,

w gmachu **dawnej POCZTY**, wprost hotelu Rzymskiego **Pod Zegarem.** к—1750

Poszukuje się obszerny LOKAL na

Warsztat

stolarski, w środku miasta.—Przeróbki biorę na siebie: J. Wenda, Nowy-Świat Nr 28.
к—1699—4—10

Potrzebny jest zaraz

Budynek fabryczny,

złożony z kilku pokoi, z których jedna sala winna mieć najmniej 6 okien szerokości, w punkcie nie bardzo oddalonym od środka miasta.—Oferty pod lit. N. N. N. przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22.
к—1488—3—3



OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codzień świeże otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5

к 22091—41 —0

Mamka

potrzebna jest zaraz, ze świeżym pokarmem. Tamże jest **Ponszka** biała atłasowa do sprzedania.—Ulica Piwna Nr 39, drugie piętro od frontu. к—2139—2—2

Najkorzystniej dostać można

MEBLI:

Garnitur czarny, masiv gruszkowy i całe urządzenie dębowe sali jadalnej. Krzesła stołowe od rs. 4 para, para Komódek starożytnych z bronzami, za cenę niżej kosztu. Stara Poczta, naprzeciw hotelu Rzymskiego, pod zegarem, u stolarza P. Majchrzaka.
к—2023—3—3



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

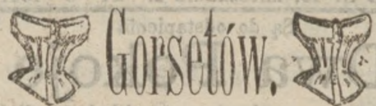
Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

к—19363—91—150

Największa Parowa Fabryka



Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że na obecny sezon karnawałowy posiadamy na składzie przeszło 3,000 gorsetów trzcinowych i fiszbinowych.

Obstalunki wszelkich innych gorsetów, będą załatwiane w ciągu 24 godzin.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner i brat.

Fabryka w Wiedniu
Neubau Siebensterngasse.
Fabryka w Warszawie,
Świętokrzyzka Nr 24.

к554—9—10

Lekcje Tańca,

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski**
к7—10—30646—

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	6	— r.	9	38 w
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6	45 w	9	15 r.
Kurjerski 2 klasy	9	15 w	7	20 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	35 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	5	10 w	10	15 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy. . . .	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy.	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy.	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski.	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy.	6	45 w	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy.	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

FABRYKA GILZ

pod firmą

Ożarow et Comp.,

poleca Szanownej Publiczności **Gilzy** do maszynek, oraz do nasypywania — każdego formatu, z bibułki prawdziwie francuzkiej „**Abadie**“. — Gilzy te w opakowaniu w pudełkach po 250 i 500 sztuk nabywać można we **wszystkich** składach wyrobów tabacznych i dystrybucjach.—Sprzedaż główna przy Fabryce **w Warszawie, ulica Bracka Nr 8.** — Obstalunki z prowincji w większych ilościach wysyłają się z największą akuratnością. к—941—3—3—

Suknie Balowe,

od najtańszych do bardzo kosztownych, tak z własnego jak i z powierzonego materjału, wykonywa szybko i podług wymagań najświeższej mody

Magazyn Sukień i Strojów Damskich

F. KITZMAN,

Nowy-Świat Nr 41.

к—235—5—6

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.

к—13864—161—300

Korki

do wina, piwa, likierów, wódki i dla aptekarzy, z renomowanej fabryki korków pana

Percy Jakobsa

w RYDZE,

w najbardziej używanych gatunkach są zawsze na składzie

F. Biernatha

w Warszawie, **Senatorska** Nr **22.**

к6—6—1697—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

к—29246—30—0

Possesja do sprzedania,

około 15,000 łokci □, dochód 3,000 rs. szacunek prawie cały pozostawia się na gruncie na lat kilka, z procentem 7%.—Bliższe szczegóły: Wspólna 14, u właściciela domu, codziennie do 11 rano. к—2037—3—4

W Magazynie B. Michalskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,

obok Poczty,

Domina i Kostiumy

damskie i mezkie, są przygotowane w znacznym wyborze na bieżący karnawał i takowe wynajmują się od rs. 2 i wyżej. к—964—5—5

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Дозволено Цензурою. Варшава 16 (28) Января 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 22.

Dnia 28 stycznia 1881 roku. Piątek. Dnia 16 (28) stycznia 1881 roku.

NAKŁADEM
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,
w WARSZAWIE,

wyszły:

Dzieła Aleksandra hr. Fredy. Pierwsze zupełne wydanie z portretem autora, 12 tomów. Rs. 24.

Komedje Jana Aleks. hr. Fredry. Nowe uzupełnione wydanie z portretem autora, t. I, II. Rs. 2. (Tomy: III, IV, są w druku.

Mieszko Stary i jego wiek. Napisał **Stanisław Smolka.**—Praca uwieńczona nagrodą przez Towarzystwo histor.-literackie w Paryżu. Rs. 4.

O zacności i piękności panieństwa. Wyjątki z dzieł Ojców Świętych i katolickich pisarzy, zebrane i tłomaczone przez **ks. Adrjana Osmołowskiego.** Użyteczne dla panien świeckich jak i dla zakonnic. Wydanie drugie. Kop. 22½.

Pod Blachą. Powieść z końca XVIII w., przez **J. I. Kraszewskiego.** 3 tomy. Rs. 3.

Przewodnik gry szachowej. Z szóstego wydania niemieckiego **K. F. S. Portius'a**, przełożył Stanisław Tomaszewski. Rs. 1.

Ramułtowie. Powieść współczesna, przez **J. I. Kraszewskiego.** Rs. 1 kop. 35.

Sumy neapolitańskie. Opowiadanie historyczne, przez **Klemensa Kanteckiego.** Rs. 1 kop. 80.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—1902—1—6

Nowe Nuty do śpiewu
wyszły nakładem składu nut
G. SENNEWALDA,
Miodowa Nr 4.

Euterpe, Zbiór śpiewów zebrany staraniem Dyrektora Opery Quattriniego:

SERJA I-sza.

Nr 31. **Palloni,** Arja. „Non ci amavamo" kop. 45.
„ 32. **Gumbert,** Moja pieśń, kop. 30.
„ 33. **Halevy,** Zdrowaś Marja, k. 30.
„ 34. **Ponchielli,** Gioconda, Canzone-Barcarola, kop. 37½.

SERJA II-ga.

„ 1. **A. Tessarin,** „Sognai!" Romanza (Śniłem). kop. 37½.
„ 2. **Ch. Gounod,** „Ce que je suis sans toi!" (Gdy mam bez ciebie żyć), kop. 30.
„ 3. **Fasso,** „Eternamente" (Wiecznie), kop. 45.
„ 4. **E. Guiraud,** „Noël deja!" Piccolino (Już rok! rok cały!). k. 37½.
„ 5. **Gambini,** „Ho tanta fame" (Sierota), kop. 45.
„ 6. **Donizetti,** „La pazza" (Warjatka), kop. 75.
„ 7. **W. A. Mozart,** O sacrum convivum (O Matko Boga), k. 37½.
„ 8. **F. Campan,** Ave Maria! (Zdrowaś Marja), kop. 30.
„ 9. **Mercadante,** L'Abbandonata (O Marjo bądź pozdrowioną), k. 37½.

Hölzel, Poseł miłości. (Massager d'Amoich), kop. 22½.

Kratzer, Spełnione marzenie, kop. 30.

Le Ménestrel, Choix de Romances recueillies par *Joseph Pane:*

Nr 1. **Guglielmo,** „La Camelia" (Kamelja), kop. 30.
„ 2. **Pane,** „M'amasti mai" (Czyś mnie kochała), kop. 30.
„ 3. — „Triste ritorno" (Smutny powrót), kop. 30.
„ 4. — „Desolazione" (Zwątpienie) k. 30.
„ 5. — „Mio povero amor" (Biedny ty skarbie mój), kop. 22½.
„ 6. — „Chiamatelo de stino" (Przeznaczenie), kop. 30.
„ 7. **Tito Mattei,** „Sull'Onda" (Na falach), kop. 37½.
„ 8. **Bourgeois'e,** „La véritable Manola" (Prawdziwa Manola), k. 22½.
„ 9. **Donizetti,** „Una barchetta" (Łódka). kop. 30.
„ 10. **Händel,** „Figlia mia!" (Córko moja), kop. 15.

Nr 11. **Gounod,** „Polyeucte" „Invocation à Vesta" (Głos do Westy), k. 22½.
„ 12. **Schira,** „Rêverie" (Marzenie), kop. 37½.
„ 13. **Mattei,** „Rita Serenata" (Rita Serenada), kop. 37½.
„ 14. **Tosti,** „Vorrei morire" (Umrzeć bym rad), kop. 37½.

Perły i Kwiaty, zbiór ulubionych śpiewów zebranych staraniem **Mieczysława Horbowskiego** Professora śpiewu:

Nr 1. **Faure,** Niedziela Palmowa (Hymn), kop. 22½.
„ 2. **Graben-Hofmann,** Nejpiękniejszy Anioł, kop. 22½.
„ 3. **Ganz,** Niezapominaj mnie, k. 37½.
„ 4. **Roguski G.,** „Do Lutni", k. 30.
„ 5. **Handl,** „Pozwól mi płakać" (Lascia ch'io pianga), kop. 22½.
„ 6. **Guercia,** „Zdradziłaś!" kop. 30.
„ 7. **Rossini,** „Stwórco mój" Modlitwa, (Giusto Ciel), kop. 22½.
„ 8. **Gounod,** „Ustroń rodzinna" (Le Va Lon), kop. 30.
„ 9. **Palloni,** „Smutny powrót" (Triste ritorno), kop. 30.
„ 10. **Meyerbeer,** „Jeśli okrutny los" (Se il fato barbaro), kop. 30.
„ 11. **Massenet,** „Cudna wiosno!" Elegja), kop. 22½.
„ 12. **Campana,** „Jo Camero" Romans, kop. 39.
„ 13. **Mercadante,** z op. I Normania Parigi, Romans „Elle Piangea" (Ona płakała), kop. 15.
„ 14. **Donizetti,** z op. Anna Bolena, Kawatina, kop. 22½.
„ 15. **Gordigiani,** „Odjazd" (La Partenza), kop. 37.

Troschel W., Do Gwiazdki, **Piosnka,** kop. 15.
— Lore-Ley, Ballada, kop. 22½.
— Pieśń majowa, kop. 15.
— Suche łzy i Ofiarowanie, kop. 22½.
— Z Ojcem Przedwiecznym, Modlitwa, kop. 15.
— Sama jedna, Mazurek, kop. 52½.
— Wspominaj mnie, romans, kop. 22½.

Zarzycki Al., op. 15. Pięć pieśni, słowa El..y komplet, kop. 75,

Nr 1. Siwy koniu, kop. 15.
„ 2. Szumi w gaju brzezina, kop. 15.
„ 3. Błąka się wicher w polu, kop. 22½.
„ 4. Nie będę cię rwała, kop. 22½.
„ 5. Siedzi ptaszek na drzewie, k. 22½.

Nowy kompletny katalog nut nakładem powyższej firmy wydanych, jak również katalog P. J. Jurgensona w Moskwie, zawierający przedruki najznakomitszych kompozytorów zagranicznych, odznaczające się nadzwyczajną taniością 50% i więcej, niżej od cen zagranicznych, na żądanie przesyła się **franco.** D—2060—1—3

Nakładem i drukiem **S. LEWENTALA** w Warszawie,
Nowy-Świat Nr 39,
wyszły następujące nowości:

Wybór pism, *Pawła Heysego,* w jednym tomie, rs. 1.

Dzieł *Honorjusza Balzaca tom II,* zawierający powieści: **Eugenię Grandet. Gabinet Starożytności.** Cena rs. 1.

Nabywać można w biurze Wydawcy Nowy-Świat Nr 39, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. D—2108—1—3

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe, belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—2144—1—3

RAFALSKIEGO
Warszawski Rocznik Adresowy
firm: **handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych,** z dołączeniem **adresów znakomitszych firm prowincji, kalendarza i wiadomości informacyjnych**
na r. 1881.
Wydawnictwa rok piąty.
Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i w Redakcji, Podwal Nr 16.
Cena kop. 60, w oprawie kop. 75,
Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. D—1937—1—3

W **komisie J. B. Langiego w Gnieźnie,** do nabycia **we wszystkich księgarniach**
POGLĄD
NA DZIEJE SŁOWIAN
zachodnio-północnych
pomiędzy Łabą (Elbą), a granicami dawnej Polski, od czasu wystąpienia ich na widownię dziejową, aż do utraty politycznego bytu i znamion narodowych,
przez
D-ra SIENIAWSKIEGO,
Członka honorowego Towarzystwa Naukowego w Toruniu.
Cena rs. 4. 1—3
D—2048—

OSOBA
umiejąca kompletnie krawieczyznę damską, życzy sobie chodzić do domu prywatnego, do roboty, za wynagrodzeniem pół rubla dziennie i życie. — Wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nr 18, stróż wskaże. D2—3—2083

Z kaucją potrzebną jest zaraz
Sklepowa
do Piekarni Gdańskiej, przy ulicy Gołębiej Nr 18. D2—3—2064—

Młody Człowiek
pragnie pobierać lekcje języka francuzkiego, między godz. 8 a 9 wieczorem. Oferty uprasza się składać pod lit. A. Z. 150, w Redakcji Kurjera Warszaw. D—2013—3—3

Potrzebne są
Panny
uzdatnione, do obszywania **Kapeluszy** mezkich.—Wiadomość w Składzie Kapeluszy Raul, przy ulicy Wierzbowej i róg Niecałej, vis-á-vis Teatru. D—2049—2—3

Osoba Młoda
Niemka, pragnie przyjąć miejsce zaraz do dzieci, lub do zarządu domem. — Wiadomość: ulica Przechodnia Nr 3, mieszk. 17, od godziny 12 do 6. D—2057—2—3

Osoba Młoda,
rodowita Niemka, znająca gruntownie język angielski, poszukuje miejsca za Bonę do dzieci, lub towarzystwa. —Wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 11, u p. Haehle D—2097—2—3

Pewien młody Człowiek,
życzy sobie zostać praktykantem, po części gospodarczej; zgłaszać się można na ulicę Podwal pod Nr 19, do Zajazdu Jezierskiego, u Rządcy Wojciecha Wiszniewskiego. D—2080—2—5

BREMER,
posiadająca język francuzki, niemiecki, muzykę, oraz przedmioty klasyczne, przyjmuje uczennice w swoim zakładzie.—Ulica Podwal Nr 13. D5—6—1344—

A. Witkowska
udziela konwersacyj języka Niemieckiego. — Ulica Niecała Nr 9, wprost bramy, pierwsze piętro D—1179—6—6

Stolarz kawaler,
który pracował przez kilkanaście lat w Fabrykach, w Królestwie, obeznany z robotami agronomicznemi, budowlanemi i meblowemi, poszukuje miejsca na prowincji, w Cesarstwie lub Królestwie. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. M. K. D—1784—3—5

Poszukuje się
SUBJEKTA
handlowego, **praktycznego, posiadającego** chlubne świadectwa, pragnącego **na własną** rękę założyć handel; do założenia interesu dostać może
Wspólnika z kapitałem.
Wiadomość w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6. Krak. Przedm., vis-á-vis św. Krzyża. D—1809—3—3

Nauczycielka
z patentem poszukuje lekcyj, lub korepetycyj języków i przedmiotów klasycznych, przysposabia na pensję i gimnazjum, oraz udziela początków muzyki.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 54, na drugiem piętrze, od godz. 1 do 6 wieczorem. D—1783—3—3

Osoba Młoda
i Przyzwoita, z muzyką i francuzkim, może zaraz otrzymać demi-place.—Ulica Długa Nr 4, mieszk. 5, drugie piętro, od frontu, między godziną 4 a 5 codzień. D—2017—2—2

NAUCZYCIELKA
mając od godziny 3 po południu czas niezajęty, może podjąć się udzielania nauk szkolnych, języków: polskiego, rosyjskiego, francuzkiego, niemieckiego, oraz muzyki, na fortepianie.—Wiadomość w Szkole żeńskiej przy ulicy Niecałej, domu Nr 12. D—2002—2—3

PANNA
potrzebną jest do Fabryki Kapeluszy mezkich F. Babickiego.—Ulica Marszałkowska Nr 67. D—1789—3—3

Wdowa po Oficerze
poszukuje domów, gdzieby mogła czesać Panie miesięcznie, lub dziennie, stosownie do umowy, interesowane osoby raczą swe adresy nadsyłać do Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. G. D—1777—3—3

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych jedynie maszyn i na ostatniej **Wystawie** w Muzeum odznaczone zostały **Medalem.** Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja—Atelier reperacji maszyn.—Królewska 23, 1-e piętro.
Ostrzeżenie.—Są handlujący maszynami do pończoch na równi z innemi produktami—sprzedają dawne systemy przez nas zarzucone, jako nowe—głoszą medale których nie otrzymali. D—2085—1—0

Przez Rząd zatwierdzone Kancjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernantek

Juljana Załęskiego,

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal, prowadzone będzie pod kierunkiem

Karoliny Załęskiej.

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.
D1—0—2177—

Kantor kaucjonowany, komisowy E. DOBIECKIEJ,

Ulica Hr. Berga Nr 11.

Potrzebny jest Człowieck posiadający język ruski i niemiecki, do interesu przedsiębierczego, mogącego posiadać kaucji rs. 800, przytem otrzyma odpowiednie wynagrodzenie, także żądaną jest Francuzka młoda, posiadająca muzykę dobrą, lub Szwajcarka o dwie stacje od Warszawy. D—2192— 1—3

Nauczycielka,

która przebyła lat kilka w Paryżu i Anglji, życzy udzielać lekcyj języka francuzkiego i angielskiego, oraz muzyki na pensjach, w prywatnych domach, lub też u siebie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2, mieszkania 21. D—2202— 1—6

Nauczycielka

z muzyką, z językami i naukami, klasycznemi poszukuje demi-place, lub miejsca na wsi. Ulica Świętokrzyzka Nr 21, w Zakładzie Wód przy Aptece. D—2208— 1—2

Pod Nrem 21, przy ulicy Leszno, mieszk. Nr 7, potrzebne są

Panny

do naszywania dżetów, oraz Panna umiejąca szyć na maszynie i znająca krój, do domu prywatnego. D—2211— 1—2

Piotr Eibel

Artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca, mieszka przy ulicy Karmelickiej Nr 8, na dole, od frontu. D—2207—1—3

Młody Człowiek

znający języki: niemiecki, francuzki i polski, obeznany także z czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia odpowiedniego, w jakimkolwiek interesie. Oferty uprasza się składać w Redakcji niniejsze pisma, pod lit. A. P. D—2198— 1—2

Znajdzie zajęcie administracyjne całodzienne

Młody Człowiek,

lat 17 do 20, wolny od wojska, czytelnie piszący po polsku i po rusku. Zgłaszać się między godziną 9 a 10 rano. — Nowy-Świat Nr 28, trzecia brama w podwórzu, 1-sze piętro, prawe drzwi. D—2189— 1—1

Potrzeba jest 6-ciu

Rzeźbiarzy,

uzdolnionych w drzewie, do Pracowni Rzeźbiarskiej Adama Golejewskiego. — Ulica Królewska Nr 21, gdzie Skład Gzemsów do firanek. D5—6—1668—

Potrzebną jest

ROSSJANKA,

dla przygotowania panienki do wyższych klass gimnazjum. — Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. D1—1—2156—

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny, do pracowni Sukień.—Ulica Orla Nr 9, na 1-m piętrze. D1—3—2158—

Potrzebne są

Panny

do szycia sukień i zdatna bardzo do maszyny.—Nowolipie Nr 1, mieszkania Nr 2. D1—3—2154—

Potrzebną jest

Paryżanka

wykształcona, do towarzystwa dla młodej panienki. — Zastać można od godziny 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 7-mej po południu.—Świętojerska Nr 12a, 2-gie piętro, mieszk. 14. D1—3—2151—

Kucharz

przybyły, posiadający chlubne świadectwa wyższych domów, poszukuje miejsca, a wrazie może przygotowywać Obiady i Kolacje na zamówienia. Adres: Nowolipie Nr 52, stróż wskaże. D—2152— 1—1

Student Uniwersytetu,

który ukończył Gimnazjum z medalem i posiada gruntownie języki: francuzki i niemieck', życzy udzielać lekcje. Adres: ulica Świętojerska, domu Nr 17, u Adwokata. D—2178—1—2

Z kaucją do rs. 10,000

Młody Człowiek,

poszukuje miejsca Rządcy domu. Uprasza się o pozostawienie adresów w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. B. D-2180- 1-1

Do Księgarni

Maurycego Orgelbranda naprzeciw posągu Kopernika, potrzebni są: **Buchhalter, Ekspedytor i Uczeń.** D—1854— 2—3

Miejsca Kasjera, lub Inkasenta,

poszukuje człowiek familijny, inteligentny, w sile wieku będący, dokładnie znający język niemiecki i mogący prócz rekomendacji poważnych firm warszawskich, złożyć znaczną sumę w razie potrzeby jako kaucję.— Oferty składać uprasza się pod lit. M. N. w redakcji tegoż pisma. D—1831— 2—3

Do jednej z Aptek w Warszawie potrzebnym jest

UCZEŃ.

Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych p. **Krupskiego**, róg ulicy Wareckiej i Nowego-Światu. D—1801— 2—3

English Conversation.

Młoda Angielka z Londynu, udziela lekcyj konwersacyj, na bardzo przystępnych warunkach. Adres: Kanonja Nr 12, 1-sze Piętro. D—1599— 3—3

MAMKA

jest u Akuszerki E. Pulkowskiej.—Ulica Elektoralna Nr 22. D1—2—2194—

PANNY

potrzebe do krawieczczyzny i Panienki do nauki, do Zakładu nauki rękodzieł.—Ulica Marszałkowska Nr 53. D—1990— 2—3

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel** i **Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. — Ulica Chmielna Nr 6 **(wprost Bellevue).** D—633— 3—6

Kto chce wypożyczyć na procent umiarkowany, a regularny

5,000 do 6,000 Rubli

ten może zgłosić się do mieszkania Nr 3, przy ulicy Szkolnej Nr 1, róg Świętokrzyzkiej, 1-sze piętro, od frontu, zrana do godz. $9^1/_2$, a po południu od 4 do 6. Bezpieczeństwo hypoteczne na 2-ch posesjach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. D—30804—7—12

Ważne na czasie.

Pracownia krawieczczyzny damskiej przyjmuje zamówienia na różnorodne toalety. zapewniając sumienną i gruntowną robotą. Tamże są do sprzedania **Suknie gotowe;** oraz udziela się **Lekcje kroju** podłóg metody Wortha.—Wspólna Nr 20, 1-sze piętro od ulicy, mieszkania Nr 4. D8—8—30590—

Skrzypce

włoskie, stare, tanio do sprzedania. — Ulica Róż Nr 3 (za Doliną). D2—3—2041—

Są do sprzedania

CHOMONTA

ruskie, suto bronzowane, na parę koni, prawie zupełnie nowe.—Wiadomość Smolna Nr 8, mieszkania Nr 3. D2—3—2051—

Futro

Niedźwiadki Amerykańskie, mało używane, do sprzedania za 120 rs.—Nowy-Świat Nr 57, u kuśmierza Lipińskiego. D2—3—2042—

RS. 1,000

kto ma do zbycia taką sumę dobrze lokowaną, może się zgłosić do Dystrybucji p. Glika, plac św. Aleksandra Nr 12. Jest do sprzedania **10 włók Ziemi,** o kilka mil od Warszawy. D3—6—1872—

Są do sprzedania

Meble orzechowe,

mało używane: 1 Garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy, 1 Kozetka, 6 Napoleonek, 1 Szeslong, 2 Szafki do bielizny, 1 Stolik do kart i 1 Lustro. Tamże jest **Suknia** balowa, blado-różowa, zupełnie świeża. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D5—6—1317—

Do sprzedania

MEBLE:

Szafa jesionowa za rs. 15; Komoda rs. 8; Stolik rs. 3; Garnitur Mebli i Sofka i t. p.— Ulica Leszno Nr 17, miesz. 3. D-2042-2-3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1881 dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego obówia, odzieży i bielizny, a także kożuchów suknem krytych, dla wartowników aresztu, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 82 i na koszta ogłoszenia rs. 25

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1881 dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego obówia, odzieży i bielizny, a także kożuchów suknem krytych, dla wartowników tegoż aresztu, po cenach w wykazie zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 82 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

3—3 Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —914—D

ŁYŻWY

Halifax, oraz inne różnych systemów i gatunków, otrzymał obecnie znaczny transport wszelkich długości i takowe poleca po cenach bardzo przystępnych:

HALIFAX od rs. 4 za parę.
ANGIELSKIE od rs. 2.
DAMSKIE od rs. 2 kop. 50.
DZIECINNE od kop. 80.
SANECZKI do wozenia dam.

W. GEYER,

Nowy-Świat Nr 1245 a, wprost Kopernika.
D—2150—1—3

Handel Win i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN,

ulica Miodowa Nr 16,

poleca w bieżącym karnawale, wyborne, oraz w przystępnej cenie Wina Węgierskie wytrawne i łagodne, Francuzkie białe i czerwone, czysto naturalne, po cenie za garniec od rs. 3, butelka od kop. 60, 75 i rs. 1, zalecające się swą dobrocią stosowne do podania przy weselnych zebraniach, tańcu i kolacji.—Również poleca Wina stare desserowe na różne ceny i Szampańskie różnych marek.
D—1760—3—3

W nowo budującym się domu **przy ulicy Senatorskiej Nr 27,** będą do wynajęcia od S-go Jana r. b.

Od frontu:

Okazałe Sklepy z Entresolami i Suterynami.

Każdy Sklep na żądanie może być podzielony tak, że mniejsza jego część, stanowić będzie przyległy pokoik.

Sklepy mogą być wynajęte bez Entresol i Suteryn.

Entresole mogą być wynajęte po jednej, po kilka, lub wszystkie razem, a z powodu wielkich wystawowych okien, kwalifikują się na Magazyny.

Suteryny są również niezależne od Sklepow i Entresol.

Nad Entresolami mieszkania od podwórza większe i mniejsze bez kuchen.

W podwórku:

Kilka obszernych Sal mogą być wynajęte razem lub częściowo, a także połączone z jednym, lub kilkoma sklepami.

Nie zależnie od powyższego Lokalu Oficyna parterowa o 9 oknach.—Do którego kolwiek z tych Lokali dodany być może **Ogród.**

Dwie Piwnice każda po 57 łokci długości, a 12 szerokości.

Plany tych mieszkań i elewacja frontowa do obejrzenia.

Wiadomość w Składzie Szczotek i Pędzli **ALEKSANDRA FEISTA,** na przeciw budującego się domu. D—2155—1—3

TRAN LEKARSKI

tak żółty jako też i biały parowy,

poleca

po cenach przystępnych

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

placTeatralny Nr 464/5.
D26419—29—6



MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atłasowe.—Wieńce, Krzyże, Bukiety metalowe z różnych liści i kwiatów złożone, w wielkim wyborze.

D2—12—1575—

KAGANKI,

Pochodnie naftowe,

bardzo praktyczne i użyteczne do podróży, przy największym wietrze i deszczu nie gasnące, do nabycia

W FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 76.

D2—6—1574—

Dla budujących.

Do sprzedania **sześć** Żaluzji do sklepów, z futrynami i drzwiami. — Wiadomość: Krakowska Nr 11, w kantorze. D2—6—1583—

PLACE

na dogodnych warunkach wieczysto dzierżawne, zabypotekowane, do rozprzedania, położone w cyrkule 8-m w Warszawie, przy samej kolei Towar.-Obwod.-Wiedeńskiej, obok wsi Czyste, **zdatne na** bardzo korzystne zabudowania, składy i na rozmaite przedsiębiorstwa.—Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 3149/2, idąc od Wolskich rogatek na lewo ku Czystemu, dom Bogdańskiego.

D2—3—1590—

2 MAGLE

do sprzedania za Rs. 350. — Freta Nr 25.

D3—3—971—

Nauka Kroju

przy **pracowni** **sukien damskich** —Nowy-Świat Nr 36.

D6—6—30?0?—

Kto ma do zbycia

Obrazy olejne, stare lub nowe, jakiej bądź treści, **chociaż by bardzo uszkodzone,** raczy nadesłać swój adres do Kiosku, przy Placu **Baskowym,** pod lit. E. A. D.

D—26945—12—12

Wiadomość Ważna

dla Okolic Radomia i Kielc.

Mechanik-Ślusarz z Warszawy K. Cypell, przyjmuje do Reperacji wszelkiego rodzaju Maszyny Rolnicze, Cukrownicze, Gorzelane i do Szycia w Radomiu, przy ulicy **Lubelskiej,** pod **Nrem** 149. D—983—3—3

Do sprzedania:

Cztery **Suknie** jedwabne, jasne i **Maszyna** ręczna do szycia. — Widzieć można: Rymarska Nr 4, **mieszkania** 5. D3—3—849—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko

Autentyczne zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia płeć. — Cena 75 kop. — Skład w Warszawie, u **Ronaissance,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.—Tamże

Migdałowa Pasta

(Pâte d'amande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękczy i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z mnszel i t. p.—Cena rs. 1. D—1322—3—12

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do Handlu Win, W. Czerskiego i S-ki.—Ulica Nowy-Świat Nr 64. D—1589—2—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.—Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodniejszemi w praktyce się okazały.—Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa i Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyczemiania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—28687—9—12

Oliwa słuchu

D-ra Schmidta,

ULEPSZONA

przez D-ra M. DEUTSCHA.

Leczy bezwzględnie **każdą** głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkiem działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wymienionego środka.

Juljusz Graetz,
Wiedeń, II. Praterstrasse 49.

Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materjałów aptecznych

A. F. Galle,

Senatorska Nr 18.

D5—13—30680—

W dobrach Kluczkowice pod Opolem n W., jest na sprzedaż

100 Wołów i Krów opasowych,

przy gorzelni, do wyboru, za sztukę do 900 ₰ pa $5^{3}/_{4}$ kop. do 1200 ₰ po 6 kop., po 1200 ₰ po $6^{1}/_{2}$ kop. **za** ₰ żywej wagi, z potrąceniem 5%. D3—6—860—

PANTOFELKI

BALOWE i WIECZOROWE

38. PIASECKA, 38.

Nowy-Świat

D5—6—315—

Wyprzedaż

wysortowanych **Kwiatów sztucznych,** po zniżonych **cenach,** w Fabryce przy ulicy Leszno Nr 26. D3—3—1038—

Wyprzedaż Kwiatów

paryzkich i innych gatunków, t. j. garniturów ślubnych i balowych, gerland i bukietów, po cenach niskich. — Ulica Mylna Nr 7, w fabryce. D3—6—1702—

U kuśnierza Daniela Grossa na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 31/423, obok Saskiego hotelu, jest do sprzedania

Płaszcz niedźwiadkowy

za Rs. 400, **na słuszną osobę;** Szuba z wilków **syberskich;** Salopa lisy sybirskie, Garnitury Norkowe, Rikowe i inne. D3—3—1360—

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Piękność i Pielęgnacja Skóry

Woda de Lys de Ninon,

nadaje skórze białość i przezroczystość, ochrania ją od piegów, czerwoności, wyrzutów i t. d., konieczną jest podczas zimy przeciwko pękaniom skóry i dla odświeżania skóry, rozgrzanej gazem i złem powietrzem; podczas lata jest to najlepszy środek na opaleniznę i zapalenie wskutek działania kurzu i słońca. Cena wielkiego flakonu rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

Crême de Lys de Ninon,

posiada też same własności co i woda de Ninon; poleca się szczególnie osobom używającym Geld-Crêm, którego przewyższa dobrocią.

Cena słoika rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Poudre de Ninon,

kompletujący wodę albo Crême de Lys de Ninon i zamieniający wszystkie inne pudry.

Cena pudełka kop. 75, z przes. rs. 1. Cena pudełka z puszkiem rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25.

Sprzedaje się w Warszawie:

W Ruskim Magazynie, ulica Niecała Nr 2, i w główniejszych składach wyrobów kosmetycznych i materjałów aptecznych w Rossji.

Hurtowna sprzedaż i ekspedycja pocztowa w kantorze St.-Peters. Chem. Laboratorjum, przy **Ekaterinińskim kanale, w bliskości Woznieseńskiego Mostu Nr 80.**

Opis i sposób użycia, **wysyła się na żądanie bezpłatnie.** D—29141—3—3

Magazyn MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po niskich cenach; także jest Garnitur mało używany cały kryty. D2—6—1921—

Pomarańcze słodkie

po 2 i pół kop.

w handlu **Win Krymskich i Owoców**

Jana Bartold,

Marszałkowska Nr 50, niedochodząc Świętokrzyzkiej. D4—6—1268—

PIANINO

o $6^{1}/_{2}$ oktawach, za cenę 250 rs. do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Hożej w domu pod Nr 15, róg Kruczej, lokalu Nr 29.

D3—3—1178—

NOWA FARBIARNIA i Chemiczna pralnia, przy ulicy Bednarskiej Nr 15, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męską w całości, oraz **Dywany, Obicia z Mebli, Portjery** i t. p. D4—5—1137—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania. — Ulica Wspólna Nr 22, róg Kruczej. D3—3—1458—

Nowość! Zakład Reperacyjny.

Przy pracowni Sukien i Okryć damskich, przyjmuje do przerabiania i reperacji Suknie i wszelką bieliznę po cenach niskich z zupełną dokładnością.—**Tamże życzą sobie stołowników.** — Ulica Nowo-Miasto Nr 8, 2 piętro. D5—6—823—

Fortepian

z fabryki Hofera, o 7-miu oktawach, z metalowym blatem i czterema szprejcami, w bardzo dobrym stanie, za Rs. 325, do sprzedania.—Ulica Żelazna Nr 19, Szwajcar wskaże.

D2—3—2029—

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, za bardzo niską cenę. — Wiadomość w Magazynie Mebli przy ulicy Marszałkowskiej Nr 48.

D2—3—1954—

Do sprzedania

Futro szopy,

to jest płaszcz oficerski na wzrost słuszny, w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w sklepie rozmaitości, Długa Nr 32.

D2—3—1940—

Do sprzedania'

PIANINO

lipskie Blüthnera fabryki, **Meble i Serweta** aksamitna, oraz **2 Bombonierki** paryzkie.—Żórawia Nr 25, stróż wskaże.

D2—3—1983—

Do sprzedania zupełnie nowa, wcale nieużywana

SUKNIA czarna,

kaszmirowa, ubierana atłasem, świeżo i eleganckie zrobiona, obejrzeć można od godziny 9 do 11 zrana. Nowogrodzka Nr 20, 2 piętro od frontu. D2—3—1995—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem dzisiejszym

Skład mój Dywanów

angielskich, wojłokowych, oraz Wycieraczek, Chodników i Kołder, mieszczący się dotychczas na ul. cy Nalewki pod Nrem 18, **przeniesiony został na tę samą ulicę, pod Nr 9.** Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności.—Pozostaję z Szacunkiem **J. Ch. Szulwas.** D-1974-2-3

Do sprzedania:

Faetony, Bryczki, Wolanty,

używane i nowe, to wszystko na jednego i na parę koni, oraz **Zaprzęgi i Dorożka** nowa. — Ulica Śliska Nr 13.

D2—3—1896—

Do sprzedania:

Salopa lisowa, kryta świeżo satiną, Suknie wełniane zupełnie świeże, Fiszetki paryzkie, Lampy, Kołnierz, Mankiety skunksowe nie używane i inne drobiazgi.—Chmielna Nr 13a, mieszkania Nr 1, od godz. 10—2 i od 4—6.

D3—3—1657—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Fortepian,

fabryki zagranicznej Grafa, dawniej koncertowy, konstrukcji starej, za cenę nader przystępną.—Tamże jest osobny **Pokój** do wynajęcia każdego czasu, ulica **Jerozolimska** Nr 37, mieszkania 22, 1-sze piętro w oficynie.

D—1536—3—3

MAGAZYN MEBLI

Józefa Witkowskiego,

poleca rozmaite meble własnego wyrobu, dla braku miejsca przedaje po cenach niskich.—Elektoralna Nr 19. D3—8—1482—

Jest do sprzedania

Pianino

palisandrowe (ciemne), zupełnie nowe, renomowanej zagranicznej fabryki, za cenę nader umiarkowaną. — **W Składzie Nut i Instrumentów muzycznych, Kruzińskiego i Lewi.** — Marszałkowska Nr 50, róg Świętokrzyskiej. D2—3—1970—

Wata z Puchu edredonowego,

puch czysty, wata wyborowa, i w całych arkuszach pod kołdry, zawsze gotowa, **poleca Fabryka Waty, ulica Nowy-Świat Nr 68.— KAROL KRETSCHMER.**

D15—16—23840—

Dobra Ziemskie!

położone w kujawach, w bliskości stacji kolejnej, 27 włók rozległości, gleba przeważnie pszenna, ze znacznym pokładem torfu, zabudowania gospodarskie w należytym porządku; są do sprzedania lub zamiany na dom murowany w Warszawie. — Bliższe szczegóły powziąć i oferty pod liter. J. K. składać można w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost domu Roeslera. D3—3—1795—

Jest do sprzedania

WOLANT NOWY

na parę i jednego konia, oraz dwa Wozy parokonne mocne i 40 Przodków nowych, po nowej formie, do wojennych teleg i zapasowych kuł do tychże teleg nowych. —Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 76/693, u właściciela domu. D5—6—1044—

Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe,** mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D3—3—1713—

Fortepian

o 7-miu oktawach, z całem blatem metalowym i 4-ma szprejcami, za rs. 220 do sprzedania u Jubilera, Piwna Nr 11 nowy.

D2—3—2011—

Skład Węgli i Drzewa,

A. Maciejowskiego,

przy ulicy Aleksandrja Nr 12, w którym posiadam węgle z najcelniejszych zagranicznych kopalń i sprzedaję po najniższej cenie i najakuratniejszą miarę. Posiadam znaczny zapas **drzewa brzozowego i sosnowego** do 700 sążni i takowe sprzedaje się na wagony i sążnie, w szczapach i rąbane, po cenie najprzystępniejszej z odstawą.

D—5—10—443—

Nowo założona

Fabryka Posadzek

przy ulicy Mokotowskiej Nr 19,

Jana Szwajer,

wykwalifikowanego przez lat 17, w fabryce Simlera, ma zaszczyt donieść, iż w najrozmaitszych deseniach wyrabia posadzki tak fornierowane, jako też i masiw, oraz dębowe, a to po cenach możliwie tanich. W Wspomnionej fabryce uskutecznia się wszelka robota w zakres stolarski wchodząca. — Zamówienia nadsyłane z prowincji, załatwiają się jak na najdogodniejszych warunkach D3—3—1000

Bardzo Ważne!

WARSZAWSKA FABRYKA LODOWNI przenośnych, **Józefa Kuchty,** przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 15,** otrzymała wielki transport

Pomp do Piwa,

najlepszego systemu i takowe poleca pp. Restauratorom, tamże wielki wybór Lodowni i Konserwatorów.

D—310—6—6 **Józef Kuchta.**

Damski Kostjum krakowski

nowy, ozdobny, jest do sprzedania w sali Reytacyjnej, za bardzo przystępną cenę. D3—3—1798—

PASTYLKI

przeciw cierpieniom piersiowym,

z soku salaty głowiastej i wawrzynośliwu,

PP. GRIMAULT i Comp. aptekarzy w Paryżu.

Pod postacią cukierka spożywanego z przyjemnością przez dzieci, zarówno jak i przez osoby dorosłe, pastylki te zawierają dwa pierwiastki uśmierzające a nieszkodliwe. Używane są z powodzeniem przeciw *kaszlom, nieżytom, słabościom piersiowym, katarom, grypie, chrypce, cierpieniom gardlanym, zapaleniu kanałów oddechowych i kokluszowi.*

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach materjałów aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —26861—8—0—

MASZYNY do SZYCIA

od rs. 3 kop. 50 do rs. 45.

praktyczne i trwałe, poleca:

SKŁAD MASZYN

Juljana Berg.

10. MIODOWA 10

D8—8—29372—

W miasteczku Powązki, przy szose, pół wiorsty za rogatkami Powązkowskiemi, jest do **wydzierżawienia**

Kuźnia,

wraz z pomieszkaniem. tudzież dom murowany, obszerny, z dwoma poblizkiemi budowlami, służyć mogący na jaką fabrykę.—Wiadomość w zarządzie Właściciela dóbr Powązki Cohena.

D—1764—3—3

Bardzo Tanio!!! Meble i Materace.

Klika garniturów gustownie krytych, Szeslongi, Sofy, Szafy, Kredensa, Stoły i t. p. Materace włosiane po rs. 16, waltcharowe po rs. 8. Marszałkowska Nr 58, wejście przez Sklep.

D4—12—1424— **L. Brenert.**

Drzewo opałowe

sosnowe, brzozowe, dębowe, olszowe w sążniach, sprzedaje Zakład L. **Korpaczewskiego.** —Trębacka Nr 4. D4—6—1153—

W byłym Składzie Fortepianów **Antoniego Hofer,** przy ulicy Leszno pod Nrem 10, pozostały jeszcze **dwa**

Pianina i Fortepian

do sprzedania, po przystępnej cenie. —Tamże jest do wynajęcia **Lokal,** od Wielkiejnocy, składający się z dużego Salonu, 3-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, na pierwszem piętrze, za rs. 600. — **Pokój** dla kawalera, za 75 rs. rocznie. D—1136—4—6

Poszukuje się kupno

APTEKI,

z dochodem rocznym 3—4,000 Rs. brutto. Mający takową do sprzedania, raczy nadesłać jaknajszczególniejsze objaśnienia listownie do kantoru Redakcji Kurjera Warszawskiego pod liter. B. K. 62. D2—3—1830—

Nowość

Fabryka wyrobów **koszykarskich „Wanda,"** Nowy-Świat Nr 7, poleca znaczny wybór eleganckich mocnych i praktycznych

Sanek ręcznych,

tak dla dzieci jako też i dla dorosłych osób, powszechnie za granicą używanych na szlichtadach, jak niemniej przez słabych niemogących o swej sile używać świeżego powietrza.

D—1506—4—6

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.— Ulica Królewska Nr 23, pod firmą

DRESE.

D7—24—55—

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek, w 14 lekcjach. Ko tecka w Pracowni swej pod Nrem 6 przy rogu Zielnej i Złotej. D—617—6—6

Po cenach tanich!

Magazyn MEBLI

Nowych i używanych,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzony w znaczny wybór **mebli** skromnych i wykwintnych, dębowych, mahoniowych, orzechowych, czarnych, złoconych, ozdabianych bronzami i inkrustacją, oraz mebli do zwykłego użytku, mebli tapicerskich rożnych fasonów. Przyjmuje obstalunki stolarskie i tapicerskie, kupuje i zamienia małoużywane, wynajmuje i urządza całe mieszkania, **po cenach tanich,** z któremi się poleca.

Po cenach tanich. Po cenach tanich.

JAN OLSZTYŃSKI.

D12—12 —29237—

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu do odstąpienia każdego czasu **bardzo tanio.** — Tamka Nr 30.

D3—3—1355—

Jest do odstąpienia

Sklepik Wiktuałów

na dogodnych dla kupującego warunkach.— Wiadomość: Nowogrodzka Nr 9, w sklepiku.

D3—3—1675—

Do wynajęcia każdego czasu

Stajnia i Wozownia,

przy ulicy Ogrodowej Nr 36, wiadomość na miejscu. D3—3—1665—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

KAŻDY KTO FARBUJE WŁOSY

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TANCREDO,** daje najpomyślniejsze rezultaty, gdyż bez przygotowania, za użyciem jednego płynu, w dwóch razach, daje włosom silny i równy kolor szatyn, jako płyn roślinny nie opala włosów, nie wzdyma ich,—podobnie innym farbom i wodom,—pomyślnie wpływa na porost włosów i nie brudzi ciała i bielizny.— Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osób, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantów. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 kop. 50.—Skład w Warszawie, perfumerja **à la Renaissance,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,—w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego.—Handlującym ustępuje się 20% rabatu.

D—1332—2—12

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU



Magazyn Mebli

Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—9—9

Przyjmuje Meble w zamianie. Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

EAU DE BOTOT

Seule véritable

Unique Dentifrice approuvé par l'Académie de Médecine de Paris.

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au Quinquina

Marque de fabrique **Signature**

Cui fidas vide **exigible :**

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près la rue Castiglione

Paris DÉPOT 18, boulevard des Italiens Paris

En France et à l'Étranger : chez les principaux commerçants auxquels on demandera le prospectus renseignant sur l'efficacité des produits.

DOSKONAŁOŚĆ.



WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kecha, Nowo-Senatorska Nr 4.

—140—0—5197—

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

Nowo-Otworzona

Pralnia Paryzka,

poleca się Szanownym Paniom i Panom, zaopatrzona w Francuzkie i Berlińskie **Pracownice.** Prasowanie odbywa się podług najświeższych fasonów paryzkich. — Także potrzebna jest Panna do prasowania.—Z uszanowaniem **Magnuska.** — Ulica Chmielna, domu Nr 52, w oficynie. D—1618—3—4

NIEMKA

(Kindergärtnerin), z kilkoletniemi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci.—Wiadomość: ulica Przejazd Nr 15, pałac Mostowskich, parter prawy. D—1966—2—3

Młody Człowiek

żonaty, posiadający pięć języków, uprasza o jakiekolwiek posadę. Adresy uprasza składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. **S. E.**

D—1984—2—2



Miodowa 10. MASZYNY DO POŃCZOCH uznane za najlepsze.—**Skład Maszyn, Miodowa 10.—JULJAN BERG.** — Wszyscy moi klijenci na obecnej **Wystawie w Muzeum za wyroby na maszynach z mego składu, zaszczycani zostali Medalem, Listami Pochwalnemi oraz zyskali największe uznanie.**

—15450—27—9—

Tran Lofodzki najskuteczniejszy i **maść przeciw odziębieniu ciała, Homikranin** znakomity środek przeciw migrenie i newralgji, oraz **Narcodon** przeciw bólowi zębów. Apteka L. Zielińskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D—1469—2—6

DO LODÓW

Formy figurowe i owocowe; Puszki do mrożenia lodów. — Ulica Gołębia (Nowomiejska Nr 7). D—1887—3—12

Do sprzedania z przyczyny wyjazdu

2 KANARKI

bardzo ładnie śpiewające, tak w dzień jakoteż i przy świetle. — Marszałkowska Nr 27a, do godz. 2-giej i od 5-tej po południu, stróż wskaże. D3—3—1865—

Listy Lokatorów,

różnej objętości, podłóg przepisu JW. Ober-Policmejstra, dostać można w Drukarni i Litografji Ch. Keltera, przy ulicy Tłomackie Nr 9 w Warszawie. D2—3—1963—

Meble

do sprzedania:

Garnitur orzechowy, brokatelą kryty, **Kradens** dębowy, rzeźbiony, **Szafa** orzechowa, rozbierana, **Szafa** jesionowa, rozbierana, **Stół** obiadowy o trzech blatach, **Szesląg** skórą kryty, **Lustro** orzechowe, bardzo mało używane. — **Przy ulicy Pańskiej Nr 32, mieszkanie 15.** D2—3—2025—

Po rs. 10 za kurs

udzielają się Lekcje kroju, z obznajmieniem szycia.—Wiadomość w pracowni sukień, przy ulicy Nowolipie Nr 7.—Tamże jest do sprzedania Suknia czarna kaszmirowa, strojna, zupełnie nowa, i niebieska atlasowa z adamaszkiem. — Przyjmuje się Suknie do roboty **od rs. 1 kop. 50 do rs. 5.** D—1700— 3—3

OGRÓD

warzywny, kwiatowy, ze szparagarnią, w mieście położony, do wydzierżawienia w każdym czasie. — Wiadomość u właścicielki domu, Nowy-Świat Nr 44. D2—3—1855—

Suknia balowa,

lila, ubierana atłasem, bordeaux i koronkami, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 11 domu, a miesz. 10. D2—3—1864—

Maison Nelly,

SZPITALNA Nr 1,

przygotował na obecną porę **Żaboty** od kop. 30 do rs. 4. Tamże **Sukienki dziecinne** po bardzo niskich cenach. D2—3—1843—

Jest do sprzedania

Suknia jedwabna,

granatowa, przybrana kolorem gri-perle, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Widok Nr 17, mieszkania 4. D—1378—2—2

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D19—40—27474—

Jest do sprzedania

Encyklopedja Powszechna

Orgelbranda, wielka, 28 tomów, w oprawie za rs. 90, w księgarni A. Rosenweina, przy ulicy Mazowieckiej Nr 2, w Warszawie. D3—3—1563—

MAGAZYN MEBLI

Nowo-Senatorska Nr 5, obok hotelu Rzymskiego, zaopatrzony w rozmaitego rodzaju **MEBLE**, własnego wyrobu, **garnitury gotowe wysłane, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.**

J. WODCZYŃSKI.

D11—12—480—

Są do sprzedania:

Cztery Omnibusy wiedeńskie w dobrym stanie; cztery Dorożki, jedna Kareta nowa, siedm par Sanek petersburskich i 22 koni dobrych. Wiadomość u Badkiewicza na Pradze Nr 236. D2—3—1836—

Z powodu zmiany okoliczności w każdym czasie do sprzedania

5 dojnych Krów,

oraz całe prządy do takowych, w dobrym stanie, po cenie przystępnej. — Wiadomość: ulic Źródłowa Nr 8. D3—3—1610—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany, oraz Sofa, Szeslong, Biurko, Otoman, para Łóżek i Stół jadalny.—Królewska Nr 19 u Tapicera. D4—6—1512—

Jest do ostąpienia, na 8% **Suma**

Rubli 8,000, lub 3,000,

płatne za rok, ubezpieczone na nieruchomości wartującej rs. 50,000 bezpośrednio po pożyczce Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy w ilości rs. 9,000.—Wiadomość w Kantorze M. H. Szymonberga, przy ulicy Przechodniej Nr 6. D—1477— 4—6

Bardzo tanio! Do sprzedania różne

Meble i Lustra mało używane.

Ulica Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D3—6—1721—

Weksel na rs. 2,000

wystawiony przez Osobę odpowiedzialną, jest do odstąpienia. Płatny dnia 15 Lipca r. b.—Wiadomość: ulica Świętojerska Nr 8, mieszkania 4. D—1706— 3—3

Garnitur Mebli,

orzechowych, inkrustowanych, bardzo mało używanych, składający się z 1 kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i 1 stołu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Królewskiej, w domu pod Nrem 21, w Zakładzie stolarsko-rzeźbiarskim Adama Gołejewskiego. D—1964—2—3

Salopa lisowa

używana, jest do sprzedania. — Ulica Nowy-Świat Nr 24, miesz. 27. D3—3—1579—

Jest do sprzedania po niżej ceny,

Materja jedwabna

jasno-niebieska, w sztuce łokci 28. — Ulica Hoża Nr 12 lit. A, codziennie o godz. 3-ciej mieszkania Nr 15. D—1912— 2—2

Suknia Ślubna

biała, atłasowa, zupełnie świeża i niebieska baryżowa, do sprzedania, za przystępną cenę, w Pracowni Sukień.—Nowy-Świat Nr 68, **w trzeciem podwórzu, pierwsze piętro.** D—1909— 2—2

Jest do sprzedania **kilkaset**

Sążni Drzewa,

przy Kolei Nadwiślańskiej w całości, lub pojedyńcze.—**Wiadomość:** ulica Chmielna Nr 4, w Mlecarni. D—1886— 2—3

Potrzebną jest

Summa 2,000 rs.

na hypotekę domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość: ulica Tłomackie Nr 3, dom Manna, w składzie lamp. D—1888—2— 3

APTEKA

do sprzedania w osadzie górniczej **Suchedniów**, gub. Kielecka.—Wiadomość u Właściciela w miejscu. Tamże poszukuje kupna apteki z dochodem rocznym 4 do 5,000 rs. D2—3—1880—

Garnitur Mebli

mahoniowych, masiv zbudowanych, aksamitem krytych, do sprzedania za przystępną cenę. — Obejrzeć można codziennie przy ulicy Solnej pod Nr 7, miesz. 4. D2—3—1890—

SUKNIA

do sprzedania, morowa bleu-gendarme, białemi koronkami ubierana, w pierwszorzędnym magazynie robiona, dwa razy tylko użyta za rs. 60.—Nowy-Świat Nr 46, 2 piętro. D—1914— 2—3

Na rogu ulicy Wspólnej i Placu św. Aleksandra Nr 5, dom p. Laskowskiego,

są do sprzedania

SANKI ROZMAITE,

oraz poczwórne, bardzo piękne, po nadzwyczaj taniej cenie, wiadomość na miejscu. D—1918— 2—3

Olejne Obrazy

starej szkoły, są do sprzedania. — Ulica **Daniłowiczowska Nr 2, w Mleczarni.** D—1833— 2—3

MASZYNA

do szycia systemu Singera, wcale nieużywana, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Widok Nr 14, stróż wskaże. D2—3—1766—

Dom

3-piętrowy, z oficyną 3-piętrową, z obszernem podwórzem, narożnie położony od 2-ch ulic, w blizkości dr. żel. W.-W., 143 łokci bieżących frontowych mający, z wszelkiemi wewnątrz dogodnościami, do sprzedania za Rs. 125,000. Do kupna zaraz potrzeba Rs. 60,000, reszta szacunku pozostanie przy gruncie. — Wiadomość w fabryce okuć żelaznych przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617. D2—3—1802—

Interesowani, pragnący

sprzedać swe dobra, lub nabyć majątki ziemskie, w Gubernji Radomskiej i Lubelskiej, pod dogodnymi warunkami, obok kolei budować się mającej, z Iwangrodu przez Radom, zechcą się zgłosić pod adresem R. Leszczyński w Radomu, ulica Lubelska, dom Balińskiego, wprost Telegrafu, osobiście lub listownie. D—1797— 2—3

Płaszcz szopowy,

mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Obejrzeć można w składzie futer p. **Starkmana**, pod kolumnami Teatru wielkiego. D2—3—1782—

Pracownia Obuwia M. Rosé, przy ulicy Chmielnej Nr 28, wykonywa wszelkiego rodzaju

Obstalunki,

po cenach umiarkowanych, oraz reperację. D—1803— 2—2

Dwie Suknie

jasne, z pięknej materji, za pół ceny.—Wiadomość: Hoża róg Kruczej Nr 15, miesz. 17, na parterze. D2—3—1704—

TANIO BARDZO!

Kilkadziesiąt **Chustek** z włóczki jedwabnej w różnych kolorach do sprzedania.—Bednarska Nr 21, miesz. 9, od godziny 11-tej rano do 5-tej po południu. D2—3—1759—

Są do sprzedania

SANKI

nowe, familijne, z vis-à-vis siedzeniami, najświeższego fasonu, bardzo eleganckie.—Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 20, u stelmacha A. Schultz. D—1849—2—3

!Buljon wyborowy!

sprzedaje się po rs. 1 funt. — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, mieszkania Nr 15. D3—6—1568—

Kanarki z Harcu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że sprowadziłem Kanarków kilkadziesiąt sztuk, dobrze śpiewających, po cenie umiarkowanej. — Krakowskie - Przedmieście, Nr 50, Hotel Dziekanka, Nr 17 mieszkania.

H. Baumgarten.

D—1743—4—4

Przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 10, wprost **pałacu Brühlowskiego**

W Magazynie J. Zarembskiej,

przyjmuje się do **roboty:** Suknie balowe, wizytowe i kostiumowe, Kapelusze, Ubiorki, Żaboty, wszystko podług najświeższej mody i Paryzkich żornali, po cenach najprzystępniejszych. D—1233— 4—8

Magle Wiedeńskie,

nowe, mało używane, są do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności, za cenę bardzo przystępną.—Ulica Leszno Nr 4 **nowy** D—1992—2—3

Warsztat Mechaniczny pod firmą: **Mertens**, przyjmuje reperacje

Maszyn do szycia

wszelkich systemów. Robotę wykonywa z największą dokładnością.—Ulica Nowolipki Nr 7, (róg Karmelickiej). D2—3—1955—

WYPRZEDAŻ

różnych towarów zimowych, jako to: **halek, diagonale** na suknie, **chustek** i t. p. **Krawatów** damskich i mężkich, **koszyków** różnego rodzaju, oraz

Obić papierowych

po cenach znacznie zniżonych, w **Magazynie A. Rembiera, ulica Nowy-Świat Nr 21.** D3—6—1754—

PLAC

do sprzedania, łokci □ 2,800, przy ulicy Leszno. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 76/693 przy ulicy Leszno. D5—6—1043—

Dyma Pąsowa

w najlepszem gatunku na wsypy,

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszem gatunku, na kalesony. — Podwal Nr 7.

D3—20—1660— **R. Koecher.**

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w nowo-otworzonej Restauracji przy ulicy Chmielnej pod Nr 10, wydaje codziennie

Obiady

po kop. 25, składające się z czterech potraw i legominy, jak również Śniadania i Kolacje i wszelkie zamówienia do domów prywatnych, oraz Wesela wykonywa się jaknajakuratniej, pokarmy zdrowe i na czystem maśle, po możliwych nader nizkich cenach, czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem **L. Władysław.**

D5—6—1429—

Zawiadamiam!!!

niniejszem Szanowną Publikę, iż niezależnie od mego zakładu artystyczno-jubilerskiego, egzystującego przy ulicy Piwnej, otworzyłem 2-gi przy ulicy Freta Nr 8, dom Dominikański, gdzie wszelkie obstalunki i reperacje, złocenia i srebrzenia przyjmować będę sam.

Z uszanowaniem Jubiler **Józef Betcher.**

D5—6—959— Freta Nr 8 nowy.

Fabryka Cukrów

J. FILIPOWICZA,

znana Szan. Publiczności od lat 12, przeniesiona została do dawnego lokalu, na róg Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga Nr 410, poleca się nadal swym Szan. Klijentom, oraz urządziłem Fabrykę Tortów i Piramid. D—1287— 6—6

Place i Domy.

Dwa domy 2-piętrowe, na Nowej-Pradze, oraz 16 Placów do zabudowania, przy stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, są do zamiany na majątki ziemskie lub na kapitały hypoteczne dobrze lokowane. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, na 1-m piętrze od frontu. D4—6—1680—

Tanio!!

Reperuje, przerabia, pokrywa PARASOLE, oraz przyjmuje LAMPY do naprawy. — Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. D6—12—431—

Do sprzedania

Wóz nowy

jednokonny, dobrze okuty u kowala. — Ulica Nowolipie Nr 59 nowy. D2—3—1978—

Jest do sprzedania

Fortepian

od C do A, za rs. 170, krótki, mahoniowy.—Stare-Miasto Nr 8, 2-gie piętro. D2—2—1749—

Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, koncertowy, fabryki Czapta, czarny, o 7-miu oktawach, z 3-ma szprejcami, z bardzo silnym i śpiewnym tonem, bardzo mało używany, za przystępną cenę. — Ulica Marszałkowska Nr 71, w Fabryce Fortepianów J. Cerulli. — Tamże przyjmują się wszelkie strojenia i reperacje. D-1808- 2-2

Jest do sprzedania

Fortepian

Hofera, czarny, za rs. 230 i **Garnitur Mebli orzechowy**, zupełnie nowy, za przystępną cenę.—Ulica Dzielna Nr 9a, w oficynie lewej, mieszkania 34, trzecie piętro. D—1807— 2—3

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej **Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26.** D2—6—1874—

Ostrzeżenie.

Niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że nikomu żadnych weksli ani rewersów nie wydawałam i za wypłatę czyjąbądź długów nie poręczałam i żadnej plenipotencji synowi memu Józefowi Majewskiemu nie udzieliłam. Wszelkie więc tego rodzaju dokumenta są bez znaczenia i w razie okazania się takowych, posiadacze na drogę sądową pociągnięci zostaną.

Teodozja Majewska.

D2—3—1838—

!!! Na Karnawał !!!

Ogromny dobór Koszul balowych wykończonych elegancko po PARYZKICH MODELACH, oraz najmodniejsze KRAWATY i Spinki przyszykował **SPECJALNY SKŁAD BIELIZNY ARTHURA. — Elektoralna Nr 6, czerwone znaki.** D—1725—3—6

Uznane przez Panie Gospodynie za najlepsze

WYŻYMACZKI

z walcami czysto gumowemi, nie niszczącemi bielizny, nadeszły w wielkiej partji do składu

Ignacego Gantzwohl,

i sprzedają się po cenach fabrycznych. Tamże uskuteczna się reperacja starych Wyżymaczek w przeciągu dwóch dni. — Kantor ulica Leszno Nr 12. — Filja Składu ulica Królewska Nr 41, drugi dom od Grzybowa.

D3—3—1716—

!!! Kucharz !!!

mogący zadowolnić wszelkie wymagania, prosi JW. Państwa, potrzebujących do robienia Śniadań, Obiadów i Kolacji, o łaskawe wezwanie. — Ulica Wielka Nr 1436, stróż mieszkanie wskaże. D—1451—3—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palysandrowy, o 7-miu oktawach, z całem blatem metalowem, 4-ma szprejcami, krótkiego fasonu, fabryki wiedeńskiej, za cenę rs. 450. Wiadomość przy ulicy Gołębiej czyli Nowomiejskiej Nr 17, 2-gie piętro, mieszk. Nr 7.

D3—3—1491—

Garnitur brylantowy!

Czystej wody ze starych brylantów za rs. 1,200, pozostawiono w Magazynie wyrobów złotych **JÓZEFA BETCHER**, ulica **Szeroka Freta** (dom Dominikański) **Nr 8**, w każde święto Magazyn otwarty.

D5—6—1068—

Pracownia P. Ottolli

wykończa stroje wieczorowe, wizytowe i kostjumowe, według najświeższych paryzkich modeli, pospiesznie i po cenach umiarkowanych. Tudzież udziela się nauka KROJU.—Ulica Widok Nr 2a, 1-sze piętro.

D7—9—186—

Kolczyki, Fermoar i Brosza,

brylantowe, są do zbycia pod Nr 22 przy ulicy Ogrodowej, mieszkania Nr 8, od godziny 12—4 po południu. D7—8—157—

TUNEL

złożony z 5-ciu pokoi i kuchni, oświetlony **gazem**, przydatny na **Fabrykę, Warsztat** lub **Restaurację**, w okolicy potrzebującej tego rodzaju zakładu, do wynajęcia **zaraz** lub od Wielkiejnocy. — Wiadomość u rządcy domu, ulica Wilcza Nr 17, od rogu Marszałkowskiej. D—1848—2—5

Meble gięte.

Dla dogodności Sz. Publiczności zamieszkałej w okolicach placu Grzybowstkiego, otwarty został Skład Mebli Giętych wszelkich gatunków z fabryki

„Wojciechów"

na placu Grzybowskim w domu Nr 1, na 1-m piętrze, tam gdzie się mieści sala weselna. Wejście od placu Grzybowskiego.—Ceny fabryczne stałe. D4—6—1691—

Prośby

do władz sądowych i administracyjnych redaguje biuro Radcy honorowego Burby. — ulica Czysta Nr 4. D5—6—1625—

OSZCZĘDNOŚĆ — OSZCZĘDNOŚĆ

Plac Teatralny Nr 7, dom p. Nepresa.

Drugi Zakład.

OSZCZĘDNOSC.

ZAKŁAD REPERACYJNY, Graniczna Nr 6,

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież męzką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i męzkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.— **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** D23009—28—0

PLAC

narożny od ulicy Dobrej, 55 łok. frontu, od ulicy Leszczyńskiej, na przeciw fabryki gipsu Żółtyńskiego 52 łok. frontu mający, jest do sprzedania.—Wiadomość ulica Przeskok przy Szpitalnej Nr 1, na parterze, lewa strona od godz. 1 do 4. D3—6—1186—

Słoik 50 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku.

GŁÓWNY SKŁAD w Warszawie, ul. Miodowa 10, przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D—1762—2—0

Ważne dla pp. **Właścicieli** domów i **Rządzców!** Od Wielkiejnocy, lub św. Jana potrzebny jest **SKLEP** z mieszkaniem na **Wiktuały z Dystrybucją** za dobrą zapłatą, lecz w dobrym punkcie. Pierwszeństwo, gdzie już interes taki istnieje. Pp. Rządcy nagrodę za pośrednictwo.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 34, róg Złotej, mieszk. 20, na 1-m piętrze w oficynie.

D—1906—2—3

Nadzwyczajna Oszczędność i praktyczność,

Krochmal Amerykański w proszku **nadaje** bieliznie osobliwszej czystości, połysku i tęgości, funt kop. 37½ wystarcza do 100 koszul. Sposób użycia i prasowania załącza się do każdej paczki. Nabywać można we wszystkich handlach. **Skład główny** Nowolipki Nr 2, róg Nalewek. D—1904—2—2

Ważna Wiadomość!

Uwaga. Do każdych pięciu korcy węgli kamiennych, zakupionych w kantorze, dodaje się bezpłatnie pud drzewa sosnowego, drobno rąbanego.

Nr 20 Kantor Zielna Nr 20, mieszkania Nr 21.

Skład Główny, Pańska Nr 70.

Węgle Kamienne

w najlepszych gatunkach:

1) Korzec węgla grubego, najlepszego Szląskiego, rs. 1 kop. 5.
2) Korzec węgla grubego, **krajowego** najlepszego, rs. 1.
3) Korzec węgla kostkowego kop. 95.

D—1788—2—4

Rodowita Niemka,

z wyższem wykształceniem, znająca także cokolwiek język polski, w średnim wieku, życzy przyjąć miejsce do wyręczenia w gospodarstwie domowem, oraz do towarzystwa, lub u wdowca, dla prowadzenia gospodarstwa i opieką dla dzieci. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 24, drugie piętro, od frontu, mieszkania Nr 6. D—1971—2—3

Zdolny Stolarz modelowy

potrzebny jest zaraz, do Fabryki **Weschke i Peine.**—Ulica Żytnia Nr 9A. D-1948-2-3

PANNA

umiejąca szyć na maszynie, Singera, potrzebną jest, do pracowni Sukień Bronisławy Bejster.—Ulica Twarda Nr 3. D—2007—2—3

MAMKA

z obfitym pokarmem, jest u akuszerki Wasilewskiej. — Ulica Nowolipie Nr 40, stróż wskaże. D—1973—2—3

RAJCHMAN I FRENDLER, WARSZAWA.

SENATORSKA, 22. — OGŁOSZENIA — Po cenach redakcyjnych bez żadnych kosztów — REKLAMY — SENATORSKA, 22.

DO WSZYSTKICH BEZ WYJĄTKU GAZET I PUBLIKACYJ

OGŁOSZENIA I REKLAMY

przyjmuje

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ

GAZETY — RAJCHMAN I FRENDLER, Warszawa, Senatorska, 22. — PUBLIKACYE

WARSZAWSKA AGENTURA OGŁOSZEŃ.

Ma zaszczyt niniejszym zawiadomić Szanowną Publiczność, że na zasadzie uzyskanej koncessji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, otwieram w dniu 1 (13) Stycznia r. b. w m. Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nrem 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża

Kaucjonowany Kantor Komissowy Rekomendacji:

1) **Nauczycieli, Guwernerów, Guwernantek, Bon i Korrepetytorów;**
2) **Oddział wynajmu mieszkań;**
3) **Pośrednictwo przy sprzedaży domów, dóbr ziemskich, sklepów, magazynów i t. p.;**
4) **Pisanie próśb do Władz Sądowych i Administr.;**
i 5) **Wypożyczanie kapitałów.**

Pośrednictwo to prowadzone będzie na zasadach nowych, wymaganych postępem czasu i pedagogiki, mając na uwadze głównie dobro publiczne, przez rekomendacje jej rzeczywiście uzdolnionych i nieposzlakowanej moralności **przewodników** młodego pokolenia.—Polecając się zatem osobom interesowanym, zapewniam im najsumienniejszą i najpośpieszniejszą działalność w wykonaniu wszelkich co do wskazanych punktów zleceń.

D—720—5—6 Z szacunkiem **JÓZEF ŁUCZYŃSKI.**

EMPIRE

EMPIRE WRINGER CO. AURURNNY.

WYŻYMACZKI

Niemieckie od rs. 10 i Amerykańskie,

polecają

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Handlującym odstępuje się rabat. D—1595—2—6

Potrzebny jest

Uczeń,

dobrej konduity, któryby ukończył 3 lub 4 klasy, do Zakładu Zegarmistrzowskiego W. Grabau, Nowy-Świat Nr 67. D2—3—2067—

Potrzebną jest

Sklepowa,

z kaucją rs. 100, do Sklepu z **Wiktuałami** i i pieczywem.—Wiadomość przy ulicy Walicków Nr 3, w Piekarni Wiedeńskiej.

D—1993—3—3

Do Kwiatów

potrzebne są **Panienki** podręczne i do nauki, mogą być ze wszystkiem. — Ulica Zielna Nr 7 A, mieszkania 12. D-1863-3-3

Podaje się do wiadomości!

Fortepianista Wysocki przyjmuje zamówienia na wszelkie zabawy po umiarkowanej cenie. — Ulica Piwna, dom Dąbrowskiego Nr 47 nowy, na 2-m piętrze od frontu.

D2—3—2111—

Na Nowej Pradze, pomiędzy Fabryką Lilpopa i Rau a Koleją obwodową wprost pałacu dawniej Konopackiego, są do sprzedania

Dwa Domy,

ze sporym placem, każdy na Ogród lub Fabrykę—bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 9/1860, u Właścicielki domu. D2066—2—3

Do wynajęcia

Kostjumy Krakowskie

i innej narodowości, zupełnie nowe, po cenach bardzo przystępnych. — Ulica Szeroka-Freta Nr 12, pod firmą A. P. D-2045-2-3

Fortepian

palisandrowy, w zupełnie dobrym stanie jest do sprzedania za nizką cenę. — Marszałkowska Nr 73. D2—3—2086—

Do sprzedania

MAGLE

przy ulicy Freta Nr 43. D2—3—2077—

Bardzo korzystny interes!

Jest do nabycia bardzo korzystny interes dla posiadającego kapitał 8,000 rs., specjalnego uzdolnienia interes ten niewymaga.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. D5—6—1224—

Do sprzedania za cenę przystępną

dwa Garnitury Mebli,

Łóżka, Sofa, Otomana, Biurko, Szezląg i Materace z włosa, u tapicera.—Leszno Nr 19. D6—6—1146—

Przyjmują się do roboty

Okrycia i Suknie

damskie, które wykonywają się po cenach umiarkowanych. — Ulica Krucza Nr 4, mieszkania Nr 5. D3—3—1876—

WYPRZEDAŻ Haftów i Karczków

do koszul damskich po cenach zniżonych.—Ulica Niecała Nr 5, w lewej oficynie.

D3—3—1891—

CETER,

czystej rassy angielskiej, w 7-m miesiącu, jest do odstąpienia przy ulicy Siennej pod Nr 11, mieszkania 9. D2—3—2078—

Za bezcen Kwiaty!

Girlandy od kop. 45; Bukiety od kop. 25; Garnitury balowe; Kwiaty ślubne; Bukiety do ręki, po niesłychanie nizkich cenach. — Fabryka Kwiatów **T. Górskiego, ulica Żabia Nr 4,** dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie. D2—10—1822—

Jest do sprzedania

PIANINO

zagraniczne, zupełnie nowe, fabryki berlińskiej.—Wiadomość od 11 do 1. — Ulica Danielewiczowska Nr 2, mieszkania 13, 2 piętro od frontu. D2—3—2098—

KWIATY SZTUCZNE

starannie odrobione, podług świeżych modeli: **Wieńce ślubne, girlandy, bukiety** od **25 kop.** Kwiaty doniczkowe, **bukiety kotyljonowe.** Wszystko po cenach możliwie umiarkowanych. Dla osób handlujących odstępuje się znaczny rabat. — **Ulica Zielna Nr 15**—albo **Wielka Nr 16.**
D—2216—1—3

Dom drewniany,

mający gruntu łokci kwadratowych 3,300, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej pod Nrem 35/922.—**Tamże** do sprzedania 2 Dorożki, 4 Konie i Sanki z uprzężą. — Wiadomość u Właścielki domu. D—2188—1—3

Nowo zbudowany obszerny lokal przysposobiony na

Café restaurant,

w ogrodzie niegdyś Bohla i Stillera przy ulicy Antokolskiej w Wilnie oddaje się wdzierżawę od 23 Kwietnia 1881 r. —Bliższą wiadomość powziąć można w Magazynie A. Fiorentini w Wilnie. D—2176—1—3

POSESJA w Warszawie,

zawierająca 30,000 łokci □ powierzchni, przynosząca dochodu 6,000 rubli brutto, położona w dogodnem miejscu na większy zakład przemysłowy, do sprzedania. — Interesowani powezmą wiadomość w Składzie pp. Sowińskiego i Szulca na rogu ulic Długiej i Przejazd.
D—2205—1—3

Przy ulicy Elektoralnej Nr 14, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Budynek parterowy,

na warsztat rzemieślniczy lub fabryczny bez ognia, składający się z 4 pokoi i obszerne sali, z oknami weneckiemi, przytem piwnica, komórka i góra. — Wiadomość na miejscu
D—2194—1—3

Do sprzedania:

Futro męzkie elki Amerykańskie, na osobę średniego wzrostu.—Tamże jest **Pokoik** do najęcia, z wspólnym przedpokojem z opałem i usługą.— Ulica Nowolipie Nr 15, mieszkania Nr 9, na drugiem piętrze.
D—2177—1—3

Kareta potrójna

pozostawiona do sprzedania w fabryce powozów Michałowskiego. — Elektoralna (róg Orlej) Nr 8. D1—3—2171—

Oryginalna amerykańska MASZYNA

do szycia, Whelera i Wilsona, mało używana, jest do sprzedania za rs. 45.—Ulica Pawia Nr 52, mieszk. 11, u Kowalskiego.
D1—2—2168—

Są do sprzedania

SZOPY

wyborowe (płaszcz wojskowy), na osobę słusznego wzrostu, prawie nowe, za przystępną cenę. — Stare-Miasto Nr 2, mieszkania Nr 3.
D1—2—2175—

Jest do sprzedania

biały BULDOG

trzy-miesięczny.—Ulica Okopowa Nr 20, mieszkania 17. D1—3—2146—

Są do sprzedania bardzo tanio!

Szafa duża oszklona, **Kontuar, Konsola, Lustro, Tremo** i rozmaite rzeczy przydatne do Magazynu Mód, Galanterji lub dla Jubilera. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 61, 1-sze piętro; tamże jest do sprzedania **Branzoleta złota, Obrączki ślubne i Tabakierka.** D1—2—2159—

Do sprzedania

Maszyna pończosznicza,

mało używana.—Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania Nr 31, stróż wskaże. D1—3—2153—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

w zupełnie dobrym stanie, orzechowy, aksamitem kryty, za Rs. 275. Zastać można od godziny 11-tej z rana do 1-szej.—Świętojerska Nr 12a, 2-gie piętro, mieszk. Nr 14.
D1—3—2149—

Są do sprzedania dwie jasne jedwabne

SUKNIE

1 Kaftan aksamitny.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, mieszk. Nr 3, na dole.
D1—3—2179—

Świetny Interes!

Do odstąpienia w każdym czasie **SKLEP,** z eleganckiem urządzeniem, gazometrem i żyrandolem, o 3-ch ogniach, za rs. 400, mniej o połowę własnego kosztu. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 11 (nowy), mieszkania 25.
D1—3—2163—

Jest do sprzedania:

Nowa Chustka czarna koronkowa, czarne syberynowe Okrycie i Kanarek z Harzu śpiewający. — Ulica Widok Nr 7, mieszk. 9, na dole; tamże jest **Pokój** do odstąpienia dla porządnej osoby, ze wspólnem wejściem.
D1—1—2182—

Do sprzedania:

Algierka tumakami podbita męzka, w jak najlepszym stanie, z nową tumakową odnową za 35 rs., na niski zupełnie wzrost, lub ucznia 15-letniego; Czapeczka tumakami okładana najświeższego żórnalu, może służyć dla mężczyzny lub damy za rs. 10, kosztowała 25, Garniturek tumakowy za rs. 29, Garniturek nórkowy jako to: kołnierz i mufka za rs. 22, Frak w dobrym stanie na wzrost wysoki za rs. 8, Spodnie rs. 4, Żakiet rs. 4.—Kozia drugi dom od Senatorskiej wprost Miodowej w Dystrybucji, niebieski znak z cygarami.
D—1729—3—6

Piekarnia Wiedeńska, przy ulicy Waliców Nr 3 (1006),

zaopatrzona w wyborową mąkę—mająca wykwalifikowanych piekarzy,—administrowana przez samego właściciela—zawiadamia Szanowną Publikę, że kilka razy dziennie wypiekając na **sposób wiedeński,** od najniższego gatunku pieczywo do najwykwintniejszego, jest w stanie zadowolnić najwybredniejsze wymagania gustu. Właścicielom sklepów, sprzedającym pieczywo, zapewnia się odpowiedni rabat. D2—3—1998—

Na pewną hypotekę domu murowanego, potrzebną jest summa

Rubli 13,000

na spłatę takiejże summy.—Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15 wprost Włodzimierskiej w sklepie Fryzjera, od 10 do 12 zrana bez pośrednictwa osób trzecich.
D2—2—2055—

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, składający się z Kanapy, Stołu, dwóch Foteli i sześciu Krzeseł, za przystępną cenę.—Wiadomość u stróża, róg ulicy Świętojańskiej i Zapiecka Nr 1, oglądać można od godz. 1-szej do 5-tej. D2—2—2090—

Poszukuje się w środku miasta

5 lub 6 Pokoi

dużych, kuchni i miejsca na stolarnię,—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. Z. D4—8—1481—

Przy ulicy Instytutowej pod Nr 3/1726J, do wynajęcia każdego czasu

Apartament,

składający się z **13 Pokoi** na parterze, **Ogród** angielski z fontanną, Pokoje dla służby, pralnia, wanna, kuchnia, lodownia, piwnice, stajnia, wozownia, waterklozety, wodociągi i oświetlenie gazowe zaprowadzone.— Wiadomość na miejscu u Rządcy.
D1—6—2148—

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój z kuchnią,

na 2-m piętrze, za Rs. 10 miesięcznie.—Tamka Nr 8. D1—3—2147—

POKÓJ,

lub Pomieszczenie dla Osoby płci żeńskiej, chodzącej do jakiego zajęcia, może być ze stołem. — Wiadomość w Kiosku, przy rogu ulicy Królewskiej. D—2185—1—1

Od 1 Lutego r. b., w Łazienkach Kurtza przy Nowym-Zjeździe, jest do wynajęcia kilka pojedyńczych **Pokoi** z kuchniami, świeżo odnowionych, suchych i ciepłych na parterze, w cenie od rs. 7 do 10 miesięcznie. — Tamże do wynajęcia Stajnia na 4 konie, z wozownią i górką na siano.—Wiadomść u Rządcy domu, lub stróża. D—2215—1—1

SKLEP

czyli **Dystrybucja** z wystawą, jest zaraz do odstąpienia z urządzeniem gazowym i z mieszkaniem przy sklepie, w bardzo korzystnym miejscu, za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Freta Nr 9, w sklepie J. Blaufuks.
D1—3—2161—

U Akuszerki Pomorskiej,

osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. 4—6—1443—D

U Akuszerki

jest Pokoik osobny, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość.—Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. D—1730—3—3

U Akuszerki A. Mikołajew

jest **Pokój w każdym czasie** dla osoby słabej.
D1—1—2174—

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D7—10—992—

Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 7 zaraz do wynajęcia

4 POKOJE,

i Przedpokój z wejściem do ogrodu, oraz w suterynie kuchnia, spiżarnia i piwnica.
D3—6—1561—

Do wynajęcia dwa małe, po dwa pokoje

Lokale,

na ulicy Drewnianej pod Nr 8; tuż przy ogrodzie Sewerynowskim i w bliskości Uniwersytetu. D5—5—396—

W każdym czasie są do wynajęcia na parterze

Cztery Pokoje

z 2-ma wchodami, przedpokój, oranżerja, ogródek, kuchnia, schowanko, do tego piwnica i komórka na drzewo, za cenę Rs. 400 rocznie.—Wiadomość na miejscu, Wilcza Nr 11.
D3—3—1550—

Pokój

i kuchnia, na dole, oraz inne małe mieszkania do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23.
D2—3—1853—

Dwa Pokoje

i jeden osobny, z usługą i meblami lub bez mebli, są do wynajęcia zaraz. — Nowy-Świat Nr 46, 2 piętro. D—1915—2—3

Jest do wynajęcia

Pokój

umeblowany, od frontu, na 2-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14, mieszkania 5, z bramy na lewo. D2—3—1844—

Włodzimierska 14.

Do najęcia w każdym czasie **Pokój** z ogólnym przedpokojem, za 12 rs. miesięcznie. Na żądanie może być z umeblowaniem, usługą i samowarem.—Wiadomość w mieszk. Nr 8.
D—1537—5—6

POKÓJ

z meblami, przy familji, do wynajęcia za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Pańska Nr 37, od frontu, w każdym czasie.
D2—3—1960—

Do wynajęcia od Wielkiej Nocy

LOKAL

z balkonem, na 2-m piętrze, składający się z 5-ciu pokoi, pasażu, przedpokoju z kuchnią i z pokojem dla sług, przy ulicy Niecałej Nr 1, dom hr. Krasińskiego, Nr 8 mieszkania, wiadomość u Rządcy. D2—3—2008—

Są do najęcia

Dwa Pokoiki,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9 domu, po prawej stronie w oficynie na 1-m piętrze, każdego czasu, za Rs. 7 miesięcznie, mieszk. Nr 20.
D2—2—2004—

Poszukuje się

LOKALU

od 6 do 8 Pokoi, w okolicach placów: św. Aleksandra, Zielonego, lub Ewangielickiego; mającego takowy, uprasza się złożyć adres w kantorze Redakcji pod liter. A. Z.
D2—3—1985—

Mieszkanie

z meblami i naczyniami kuchennemi, składające się z sześciu pokoi na dole i kuchni w suterynach, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie po rs. 200 lub kwartalnie po rs. 525, przy alei Ujazdowskiej w domu Nr 27 nowy. Mieszkanie może być okazane każdego czasu przez służącego Wincentego Lachowskiego, Nr lokalu 1-szy w tymże domu. D5—6—897—

SKLEP

z towarem norymberskim, łokciowym i t. p., przy ulicy pryncypalnej, dobrze procentujący, jest do odstąpienia w każdej chwili z powodu interesów familijnych. — Wiadomość ulica Nowy-Świat Nr 19, w sklepie piekarni francuzkiej. D1—6—2201—

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów,

z opłaconym patentem, komornem do 1-go Marca, z zapasami zimowemi, pod korzystnemi warunkami.—Ulica Pańska Nr 17.
D3—3—1756—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w dobrym punkcie, przy ulicy Solec pod Nr 4, każdego czasu.
D2—3—1986—

Do wynajęcia

SKLEP

na Nowym-Świecie, pod Nr 30, zdatny na Dystrybucję lub Galanterję. — Wiadomość bliższa przy ulicy Elektoralnej Nr 31, mieszkania Nr 7, od godz. 2—4 po obiedzie.
D2—3—2027—

Za rs. 75 kwartalnie do wynajęcia zaraz

Sklep

duży i widny, w gmachu Resursy Obywatelskiej.— Wiadomość w tymże gmachu w magazynie bławatnym L. Falęckiego.
D2—3—1858—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia za przystępną cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 7. D2—3—1991—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo dobrym punkcie, przy fabrykach.— Ulica Waliców Nr 1. D3—3—1892—

Idąc z ulicy Wierzbowej do Hotelu Lipskiego, na Bielańską, następnie do gmachu Teatrów

Zgubiono Zegarek

okrągły, kryształowy, z cyfrą S. N., tak zwany (boule montre), z łańcuszkiem srebrnym. Łaskawy znalazca raczy oddać do Walerji Niewiarowskiej. — Ulica Niecała Nr 4, za nagrodą. D—2102—2—2

We Środę dnia 26 b. m. znaleziono

6 Kołnierzyków,

odebrać można za udowodnieniem i zwrócenia kosztu ogłoszenia. Przy ulicy Złotej Nr 28C/1, mieszkania 20. D—2184—1—1

Kluczyk

od zamku sztucznego, z kapslem mosiężnym **zgubiono** na ślizgawce w Łazienkach w Poniedziałek. Znalazca zechce oddać w Sklepie przy ulicy Nowy-Świat Nr 21, gdzie otrzyma nagrody 1 rubla. D—2106—1—2

Nagrody rs. 3,

kto zwróci Kapelusz—chapau claque, podszyty kafowym jedwabiem z lit. A. L., zgubiony wsiadając do sanek dnia 24 t. m., w nocy, przy ulicy Elektoralnej Nr 58, **do Resursy Obywatelskiej, mieszkania Nr 13.**
D—2214—1—1

Nagrody rs. 3

otrzyma ten, kto zwróci miarę tasmową, zgubioną na Nowym-Świecie dnia 26 b. m., pod adresem: Nowolipki Nr 32A, mieszk. Nr 1.
D—2209—1—1

W dniu 23 b. m. na ulicy Nizkiej zaginął **Piesek mały,** czarny, podpalany, na łebku łysina od oparzenia, wabi się „Miluś“. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić go na plac św. Aleksandra Nr 2, do Dystrybucji, obok Instytutu Głuchoniemych, za nagrodą. D—2183—1—1

Dnia 12 (24) t. m., wieczorem wybiegł

Pies,

z rasy **buldogów angielskich,** żółty, z czarną mordą, długim ogonem, uszy obcięte, w kształcie rysich, z obrożą skórzaną i marką z wolnego miasta Hamburga, na obroży było nazwisko „Pemöller“, Hanza Platz. Za nagrodą 5-ciu rubli, proszę PSA odprowadzić pod Nr 3 na ulicę Mokotowską do stróża Pawła, w razie nieodstawienia takowego, niewłaściwy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.
D1—3—2134—

W dniu 13 Stycznia **przybłąkał się**

Pies,

białe tło, czarne łaty, rasy dok, po udowodnieniu i zwróceniu kosztów, można odebrać pod Nrem 239, na pradze u **J. Nittnera.**
D—2037—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.